

MEMENTO

DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

TYTUŁ OD 1997

Targowwy

zawrót głowy

Asia Funeral Expo • Pieta • Funermostra • National Funeral Exhibition

NUMER 4 / 2011

ISSN 1427-8456

KREMATORIUM AURORA

DĄBROWA GÓRNICZA

CZYNNE 24h

www.krematorium-aurora.pl

biuro@krematorium-aurora.pl

ul. Zaplecze,

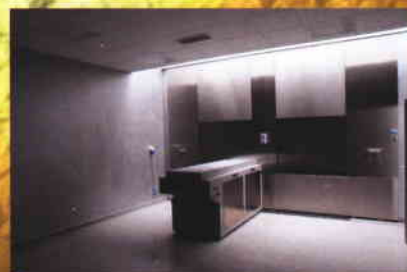
41-300 Dąbrowa Górnicza

tel./fax.: 32 260 01 56



AURORA

- Nowoczesny budynek w pełni klimatyzowany
- Kremacja na dwóch nowoczesnych piecach kremacyjnych
- Kameralna Kaplica do odprawiania mszy pogrzebowych
- Pokoje ostatniego pożegnania
- Szybka i profesjonalna obsługa
- Otwarte 24h
- Nowoczesne Chłodnie
- Poczekalnia z TV dla kierowców zakładów pogrzebowych
- Idealna lokalizacja (zjazd z obwodnicy GOP Dąbrowa Górnicza Huta Katowice)
- System skanerów eliminujących możliwość pomyłki w czasie kremacji
- Specjalne pomieszczenie dla rodzin oczekujących na odbiór urny
- Sprzedaż urn i trumien kremacyjnych



TESSON

KOLEKCJA URN CERAMICZNYCH

MASTABA
CERAMIKA



62 - 002 SUCHY LAS / POLAND
UL. ZWOLENKIEWICZA 17
TEL. / FAX.: (+48) 61 81 - 25 - 900
MOBILE: (+48) 602 - 603 - 556

E - MAIL: INFO@MASTABA.PL
WWW.MASTABA.PL

GODNY ASYSTENT



FIAT SCUDO W OFERCIE DLA BRANŻY FUNERALNEJ:

KARAWAN

- FABRYCZNE NADWOZIE FURGON
- KOLORY: SREBRNY, SZARY, GRAFITOWY
ORAZ CZARNY
- 2 LUB 4 MIEJSCA SIEDZĄCE

WERSJA TRANSPORTOWA

- FABRYCZNE NADWOZIE FURGON
- BOGATA GAMA KOLORÓW

**W NASZYCH SALONACH FIAT PROFESSIONAL MOŻESZ ZAMÓWIĆ
W KONKURENCYJNYCH CENACH SAMOCHODY Z ZABUDOWĄ
DOSTOSOWANĄ DO TWOICH POTRZEB!**

SPRAWDŹ OFERTĘ U NAJBLIŻSZEGO DEALERA.
ADRESY DEALERÓW ZNAJDZIESZ NA STRONIE:
www.fiatprofessional.pl



MEMENTO

DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

Na okładce: Kompozycja – Bogdan Grabarczyk
Andrzej Skorski

Czasopismo administratorów cmentarzy,
przedsiębiorców pogrzebowych, producentów
i dystrybutorów sprzętu pogrzebowego,
akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej.
Rok XV – numer 4

WYDAWCA

POLSKIE STOWARZYSZENIE KREMACYJNE
ADMINISTRATORÓW CMENTARZY
I PRZEDSIĘBIORCÓW POGRZEBOWYCH (PSKACIPP)
02-643 Warszawa, ul. Etiudy Rewolucyjnej 48
tel./fax 22 834 84 60, tel. kom. 501 552 889
NIP: 118-142-98-58 KRS: 0000163556
Konto: PKO BP S.A. Oddział 10/Warszawa
39 1020 1013 0000 0502 0125 2386
e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
www.stowarzyszeniefuneralne.pl



ZARZĄD

Franciszek Maksymiuk – Prezes
Marek Cichewicz – Wiceprezes
Jarosław Wydmuch – Wiceprezes
Mirosław Kułak – Sekretarz
Jan Krzysztof Szczuciński – Skarbnik
Stanisław Janiak – członek Zarządu
Daniel Maternowski – członek Zarządu

REDAKCJA

Beata Mróz – redaktor e-mail: redakcjamentom@o2.pl
tel. kom. 501 570 170

Anna Mróz – sekretarz redakcji
e-mail: mrozanna@gazeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Aleksandra Danecka, Marek Jurkiewicz, Agata Rożek

WSPÓŁPRACOWNICY

Marek Cichewicz, Aleksandra Jeżewska,
Marian Kolczyński, Rita Ray, Ewa Witkowska,
Jarosław Wydmuch, Barbara Zawadzka

ZDJĘCIA

Bogdan Grabarczyk, Beata Mróz, Andrzej Skorski

PRENUMERATA I REKLAMA

Barbara Zawadzka
e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
tel. 22 834 84 60, tel. kom. 501 552 889,
Agata Zawadzka, e-mail: agata_zawadzka@o2.pl
Kolportaż wyłącznie w prenumeracie

Cena prenumeraty rocznej – sześć numerów
(zamawiane od dowolnego numeru) – wynosi 192.60 zł.
Cena pojedynczego egzemplarza wynosi 38 zł.

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.
Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów
przyjętych do druku.

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD

Studio OpalGraf
tel. 22 834 83 85; www.OpalGraf.pl
e-mail: Studio@OpalGraf.pl

Korekta

Jadwiga Grabarczyk

DRUK

Lotos Poligrafia tel. 22 872 22 66, www.lotos-poligrafia.pl

Dwumiesięcznik Funeralny MEMENTO jest
oficjalnym organem prasowym Polskiego
Stowarzyszenia Kremacyjnego
Administratorów Cmentarzy
i Przedsiębiorców Pogrzebowych (PSKACIPP)
powołanego do życia w 1998 roku.

e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
www.stowarzyszeniefuneralne.pl



6 AKTUALNOŚCI STOWARZYSZENIOWE

8 FORUM BRANŻOWE

14 Z PRASY

TARGI ZAGRANICZNE 16 Targowy zawrót głowy

NOWOCZESNA FIRMA

22 Z klawiaturą do celu
– wywiad z Pawłem Perzem, twórcą oprogramowania
dla branży funeralnej

PROBLEMY FIRM 26 Zalewowy cmentarz

PRAWO 27 „Akt notarialny” przekazania grobu PARAGRAFY 28 Już obowiązuje ORZECZNICTWO 29 Parafia nie jest organem administracji publicznej

STATYSTYKI 30 Kremacja w Polsce w I połowie 2011 roku

MIĘDZYNARODOWE FORUM FUNERALNE 32 Wszystkie chwytły dozwolone – Branża pogrzebowa w Rosji

PRZEDSIĘBIORCA PO GODZINACH 34 Tańczę i wspinam się wysoko

HISTORIA I OBYCZAJE 36 Ludożercy wczoraj i dziś



Ciąg dalszy niejasności interpretacyjnych

Z poczty

JAK „OKRYĆ”, ŻEBY NIE UBRĄĆ?

W związku z wejściem w życie w dniu 1 lipca br. ustawy z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. 2011 r. Nr 112, poz. 654), która zastąpiła ustawę z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne zwróciło się do Ministra Zdrowia Ewy Kopacz o interpretację zakresu obowiązków podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne w przypadku śmierci pacjenta.

– Wokół stosowania i interpretacji wydanego na podstawie uchylonej ustawy o ZOZ-ach Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 31 października 2006 r. w sprawie postępowania ze zwłokami osób zmarłych w szpitalach narosło do tej pory wiele niejasności i różnego rodzaju interpretacji – czytamy w piśmie z dnia 22 sierpnia 2011 roku, podpisanym przez Dyrektora Biura PSKACiPP Barbarę Zawadzką. **Jak więc rozumieć określenie „okrycie” użyte w art. 28 ust. 1 pkt. 2 litera a),** który stanowi, że podmiot leczniczy w razie śmierci pacjenta winien należycie przygotować zwłoki poprzez ich umycie i okrycie, z zachowaniem godności należnej osobie zmarłej? **Jakiego rodzaju winno być owo „okrycie”, by zachować godność należną osobie zmarłej?** – dopytuje pani dyrektor Zawadzka panią minister Kopacz. W piśmie wystosowanym w imieniu PSKACiPP dyrektor Zawadzka zwraca uwagę na treść art. 13 pkt. 1 ustawy o działalności leczniczej, który stanowi, że „w miejscu udzielania świadczeń zdrowotnych nie mogą być świadczone usługi pogrzebowe”. Ubieranie zwłok osoby zmarłej taką usługą jest z pewnością.

– Mamy nadzieję, że nowe rozporządzenie, które ma być wydane na podstawie art. 28 ust. 7 nowej ustawy o

MINISTERSTWO ZDROWIA

Warszawa, 29 sierpnia 2011 r.

Departament

Organizacji Ochrony Zdrowia

MZ-OZZ-024-25747-1/EW/11

Pani

Barbara Zawadzka

Dyrektor Biura Polskiego

Stowarzyszenia Kremacyjnego

Administratorów Cmentarzy

i Przedsiębiorców Pogrzebowych

W odpowiedzi na Pani pismo dotyczące interpretacji przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112, poz. 654) w zakresie obowiązków podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne w przypadku śmierci pacjenta uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska w sprawie.

Obecne regulacje ustawowe stanowią powtórzenie przepisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 31 października 2006 r. w sprawie postępowania ze zwłokami osób zmarłych w szpitalu (Dz. U. Nr 203, poz. 1503). W art. 18 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej doprecyzowane zostały zasady pobierania opłat za przechowywanie zwłok. Ww. rozporządzenie, zgodnie z art. 219 ustawy o działalności leczniczej zachowuje moc do czasu wydania nowego aktu wykonawczego, na podstawie art. 28 ust. 7, nie dłużej jednak niż do dnia 1 lipca 2012 r.

Jeżeli chodzi o interpretację „okrycie” ustawodawca używając tego słowa miał na celu stworzenie gwarancji zapobiegania nagości zwłok

W związku z tym okrycie zwłok prześcieradłem czy jednorazowym ubraniem spełnia oczekiwania projektodawcy i do tego jednocześnie ogranicza się obowiązek szpitala. Czynności te, zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy nie stanowią przygotowania zwłok zmarłego pacjenta do pochowania. Jednocześnie taka interpretacja nie wyklucza ubrania zwłok w ubranie dostarczone przez rodzinę. Może to jednak rodzić problemy z punktu widzenia „kosmetyki pośmiertnej”. Szpital nie ma bowiem obowiązku dokonywać tejże kosmetyki, co oznacza, iż może dojść do zniszczenia dostarczonego ubrania i nie będzie można dokonać w nim pochówku.

Podstawowym celem powołanego przepisu jest okrycie ciała i zapobieganie nagości, a różny może być, zależnie od sytuacji, sposób jego osiągnięcia, zawsze jednak zapewniający zachowanie godności należnej osobie zmarłej. Brzmienie przepisu ustawowego pozwala na racjonalne, zależne od konkretnej sytuacji postępowanie.

Jednocześnie informuję, iż w toku prac legislacyjnych nad projektem rozporządzenia Ministra Zdrowia, wydawanym na podstawie art. 28 ust. 7 ustawy, zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. Nr 169, poz. 1414 oraz z 2009 r. Nr 42, poz. 337), zostanie on opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Zdrowia. Możliwe będzie zatem zapoznanie się z nim i wnoszenie uwag i wpływanie tym samym na jego ostateczny kształt.

Marcin Kędzierski
ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu Organizacji Ochrony Zdrowia
Marcin Kędzierski

działalności leczniczej, odpowie na postawione przez nas pytania i rozwieje dotychczasowe wątpliwości, w szczególności w zakresie obowiązków podmiotu leczniczego, które skutkują nadużyciami wbrew art. 13 pkt. 1 wyżej wymienionej ustawy – czytamy w piśmie.

Powyżej przedstawiamy odpowiedź Zastępcy Dyrektora Departamentu Organizacji Ochrony Zdrowia, Marcina Kędzierskiego, z dnia 29 sierpnia 2011 roku – znak: MZ-OZZ-024-25747-1/EW/11.

Sprzedam!

2 karawany

Chevrolet Caprice

- rok prod. 1991 oraz 1994
- stan bardzo dobry
- ceny do uzgodnienia

☎ 602 388 590



10 lat minęło

JUBILEUSZOWY ZJAZD LICENCJONOWANYCH ZARZĄDCÓW CMENTARZY – MURZASICHLE 20-22 PAŹDZIERNIKA 2011



i Przedsiębiorców Pogrzebowych wraz z Krakowskim Stowarzyszeniem Zarządców i Administratorów Nieruchomości. Przewodniczący Państwowej Komisji Egzaminacyjnej Zarządców Nieruchomości, Kazimierz Jurek, ogłaszając w listopadzie 2001 rezultaty pisemnego i ustnego egzaminu podsumował: – Tak pomyślne wyniki to precedens w ostatnich latach. Egzamin zdali prawie wszyscy, podczas gdy w grupach przedstawicieli innych



branż odsetek ten wynosił 50%. Administratorzy cmentarzy byli znakomicie przygotowani, a o ich sukcesie zadecydowało też doświadczenie zawodowe. Na pomyślne wyniki egzaminów wpłynęło zdyscyplinowanie i zaangażowanie uczestników – ocenił Maciej Krakowiak, prezes krakowskiego Stowarzyszenia Zarządców i Administratorów, oraz dobra współpraca z Zarządem PSKACiPP i jego pełnomocnikiem ds. szkoleń, Wojciechem Urbanem.

Nauka odbywała się w ramach kilkunastu parodniowych sesji zjazdowych liczących po kilkadziesiąt osób grup szkoleniowych i trwała łącznie kilka miesięcy w

latach 2001 i 2002. Była to świetna okazja do bliższego poznania, integracji, zawiązania nowych znajomości, a niekiedy przyjaźni. Niektóre kontakty po latach urywały się, inne trwają do dziś. Dziesiąta rocznica to dobra okazja do spotkania osób, które wtedy brały udział w szkoleniu, powspominania, wymiany doświadczeń i uzupełnienia wiedzy zdobytej przed laty na kursach w Zakopanem.

Jubileuszowy trzydniowy Zjazd „10 lat minęło” w dniach 20-22 października 2011 roku (czwartek, piątek,

sobota) w malowniczej okolicy Zakopanego połączony będzie z trzycięciowym szkoleniem:

1. Zarządzanie komunalnym zakładem pogrzebowo-cmentarnym – lokalne centrum funeralne;
2. Zamówienia publiczne w praktyce;
3. Prawo cmentarne – studium przypadku.

W planach jest także zwiedzanie okolicznych cmentarzy i korzystanie z uroków malowniczej okolicy Ośrodka „Kasprowy” w Murzasichlu oraz rekreacja m.in. w krytym basenie z atrakcjami, jacuzzi czy saunie.

Zapraszamy do Murzasichla wszystkich uczestników szkoleń na licencjonowanych zarządców nieruchomości, organizowanych przez PSKACiPP i KSZiAN, oraz wszystkie inne osoby, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Szczegóły u Barbary Zawadzkiej – tel.: 22 834 84 60, 501 552 889.



Ośrodek „Kasprowy” w Murzasichlu



WYJAZD DO PARYŻA NA SALON

FUNÉRAIRE
PARIS | 2011

Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych wspólnie z Polską Izbą Pogrzebową organizuje w **dniach 17-19 listopada 2011 roku (czwartek – sobota) wyjazd** (samolot z Krakowa) **na Międzynarodowe Targi Sztuki Pogrzebowej FUNÉRAIRE Paris 2011**. Uczestnicy zwiedzą odbywającą się w dniach 17 - 19 listopada 13. edycję Targów Pogrzebowych FUNÉRAIRE, które organizowane są raz na

dwa lata. W 2009 roku uczestniczyło w nich ok. 300 wystawców, których stoiska odwiedziło ponad 6000 gości. Program wycieczki przewiduje także zwiedzanie paryskich atrakcji turystycznych. Koszt wyjazdu z przelotem i zakwaterowaniem w dwuosobowym pokoju – ok. 1000 zł.

Osoby, które chcą wziąć udział w wyjeździe, proszone są o jak najszybszy kontakt z Biurem Stowarzyszenia (cena biletów lotniczych z dnia na dzień ulega zmianie) – tel. 22 834 84 60, 501 552 889.

NOWY RYTUAŁ POGRZEBU PROCHÓW

Od połowy października 2011 roku ma obowiązywać zatwierdzony przez Episkopat Polski dokument dotyczący rytuału pogrzebu kremacyjnego. To efekt przyjętego przez Konferencję Episkopatu Polski „Dodatku do obrzędów pogrzebu”, w którym uregulowano rytuał pogrzebu przy kremacji zwłok. Z dokumentu wynika, że wszelkie obrzędy pogrzebowe z udziałem rodziny i wspólnoty parafialnej, a więc pożegnanie zmarłego oraz Msza Święta powinny odbyć się przed spopieleniem ciała. Bliższych informacji na temat obrzędu kremacyjnego pochówku ciała i prochów zmarłego przybliżył MEMENTO ks. dr Józef Kloch, rzecznik Episkopatu Polski.

Kościół wyżej ceni grzebanie ciał zmarłych, dopuszcza jednak kremację zwłok. To ciału jednak, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, dlatego obrzędy pogrzebowe powinny zasadniczo odbyć się przed kremacją. Wskazuje na to przyjęty w czerwcu 2009 roku przez biskupów „Dodatek do obrzędów pogrzebu”. Przygotowała go Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski, której pracami wówczas kierował bp Stefan Cichy.

„Dodatek” został przesłany do Stolicy Apostolskiej i zatwierdzony przez nią w lipcu 2010 roku, po czym ukazał się drukiem. W tekście uzupełnień m.in. zamiast zdania „Złożymy ciało naszego brata w grobie” znajduje się sformułowanie „Złożymy doczesne szczątki naszego brata w grobie”.

Jeśli ciało zmarłego będzie skremowane, obrzędy pogrzebowe z udziałem rodziny i wspólnoty parafialnej powinny być odprawione przed kremacją. Narastająca w Polsce praktyka spopielenia zwłok wymaga ustaleń i wytycznych pastoralno-liturgicznych obowiązujących jednolicie w całej Polsce. Dlatego w październiku tego roku podczas zebrania plenarnego w

Przemyśle biskupi będą dyskutować nad duszpasterskimi wskazaniem co do Mszy św. pogrzebowej i pogrzebu związanego z urną z prochami ludzkimi, a nie ciałem zmarłego.

Zgodnie z biblijną tradycją Kościół usilnie zaleca zachowanie dotychczasowego zwyczaju grzebania ciał zmarłych, dopuszcza jednak kremację zwłok, jeśli nie została dokonana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej, a zwłaszcza jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała.

Kościół podkreśla pierwszeństwo grzebania ciał, ponieważ sam Chrystus chciał być pogrzebany. Jak wyjaśniała już w roku 1977 watykańska Kongregacja Sakramentów i Kultu Bożego, kremacja zaciera czytelność znaku liturgicznego, prochy bowiem „nie oddają idei „snu” w oczekiwaniu zmartwychwstania”.

ks. dr Józef Kloch,
Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski

FOTOKODY NA CMENTARZU W SOSNOWCU



Odwiedzając cmentarz parafii św. Barbary w Sosnowcu, warto mieć przy sobie telefon komórkowy wyposażony w aparat fotograficzny oraz dostęp do internetu. Tutaj telefon nie będzie służył do dzwonienia, lecz do zlokalizowania grobów najbliższych. Jest to doskonale rozwiązanie zwłaszcza dla tych, którzy pierwszy raz odwiedzają nekropolię. Aby skorzystać z

nowinki technologicznej, należy zeskanować aparatem fotograficznym w telefonie komórkowym specjalny obrazek, który znajduje się na ścianie kaplicy cmentarnej. Gdy w telefonie automatycznie pojawi się aplikacja wyszukiwarki grobów, na klawiaturze aparatu należy wpisać nazwisko osoby zmarłej, dzięki czemu szybko wyświetli się informacja, gdzie znajduje się grób. Cmentarz sosnowiecki, jako pierwszy w Polsce, idzie z duchem czasu. To już drugie technologiczne udogodnienie na terenie tej nekropolii; wcześniej powstała tam elektroniczna mapa cmentarza oraz specjalna wyszukiwarka internetowa.

System fotokodów powstał w 2003 roku w Azji. Na całym świecie kody pojawiają się coraz częściej, m.in. na billboardach i ulotkach reklamowych, stosowane są także w przesyłkach listowych. Posługujący się systemem fotokodów mają możliwość posługiwania się znakami alfabetu arabskiego, greckiego, hebrajskiego, cyrylicy oraz alfabetów azjatyckich i innych danych określonych przez użytkownika. (aj)



SALON

FUNÉRAIRE
PARIS 2011

listopada (czwartek – sobota) zgłosiło już ponad 200 wystawców z kilkunastu państw, m.in. Belgii, Danii, Chin, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Portugalii, Wielkiej Brytanii oraz Włoch. Organizatorzy tegorocznej, trzynastej już edycji „największego salonu funeralnego w Europie” zapowiadają, że wystawcy i tym razem nie zawiodą, jeśli chodzi o prezentację najnowszych trendów i innowacji dla sektora pogrzebowo-cmentarnego. Podczas wystawy, organizowanej we współpracy z francuskim magazynem wydawniczym „Funéraire Magazine”, nie zabraknie zarówno głównych graczy na rynku, jak i mniejszych firm proponujących nietypowe rozwiązania, innowacyjne produkty czy nowe usługi. Dominujące tendencje na europejskim rynku funeralnym spowodowały, że nacisk w tym roku położono na kremację, ekologię i design. Organizatorzy zapowiadają więc prezentację różnorodnej oferty urn – od modeli klasycznych po najbardziej awangardowe (ponad 50 wystawców), przegląd nowinek w dziedzinie pogrzebów przyjaznych środowisku (m.in. karawany elektryczne)

oraz propozycje designerów oferujących branży pogrzebowej nowe kształty, materiały i kolory w akcesoriach pogrzebowych. Wszystko to do oglądania i podziwiania na 20 000 m² powierzchni

podczas trzydniowego Salonu w Parc des Expositions Paris, Le Bourget.

Tegorocznym novum paryskich targów będzie dostępne dla wszystkich zwiedzających „Centrum Testowe Karawanów”, w którym będzie można osobiście wypróbować, na specjalnym placu manewrowym, różne modele aut pogrzebowych (limuzyny i van-y) pod kątem właściwości jezdnych, funkcjonalności, estetyki i komfortu. Te wszystkie atrakcje sprawiają, że organizatorzy spodziewają się w tym roku wzrostu liczby wystawców i są przygotowani na jeszcze większą liczbę zwiedzających niż w roku 2009. A przypomnijmy, że dwa lata temu paryskie targi odwiedziło ponad 6 000 gości, a swoje wyroby i usługi ekspozycjonowało blisko 300 wystawców.

Wybierający się na tegoroczną edycję mogą już dziś zakupić wejściówkę na stronie www.salon-funeraire.com (cena on-line – 27 euro/osoba). Salon będzie można zwiedzać w godzinach 9:30 – 18:30.



syst-kom

Programy EWGROB i ARKADIA współpracują z drukarkami fiskalnymi

Arkadia



- obsługa zleceń, faktury pełne i skrócone,
specyfikacja ZUS, magazyn, chłdnia

NEKROdruki



- łatwy intuicyjny wydruk
nekrologów/klepsydry, podziękowań

SYST-KOM Spółka Jawna

tel. kom.: 661 605 492; <http://www.systkom.pl>

DLA ZARZĄDÓW CMENTARZY

EWgrob



- przejrzysta ewidencja grobów i pochowanych prowadzona
zgodnie z polskim prawem, fakturowanie, raporty

Kwotera



- tworzenie cyfrowej mapy grobów połączonej z bazą danych

Internetowa
Wyszukiwarka Grobów

- wyszukiwanie i prezentacja miejsc pochówku na stronach www

Oszczędzaj !!! – jedna drukarka fiskalna dla Kilku stanowisk komputerowych

TANEXPO W BOLONII 23-25 MARCA 2012

Organizatorzy największych Międzynarodowych Targów Pogrzebowych i Cmentarnych w Bolonii zaczęli wielkie odliczanie. Do marcowej edycji w dniach 23 – 25 marca 2012 zostało 6 miesięcy. Już dziś wiadomo, że w 3 halach Bologna Fiere Exhibition



TANEXPO 2010 w liczbach:

- 23 000 m² powierzchni wystawowej
- 210 wystawców
- 16 000 zwiedzających (20% z zagranicy)

Centre o łącznej powierzchni 23 000 m² w marcu 2012 wystawia się nie tylko włoscy i zagraniczni najwięksi z branży funeralnej, ale i średnie przedsiębiorstwa. Do początku września 2011 swój udział w wydarzeniu potwierdziło prawie 100 wystawców z kilkunastu krajów. Zespół Organizacyjny TANEXPO nie ustaje jednak w wysiłkach i akcjach promocyjnych. Ci, którzy zamówią stoisko do końca października 2011, skorzystają z rabatu i za każdy wynajęty metr kwadratowy zapłacą jedynie 171 euro.

Polskie firmy będą miały możliwość udziału w TANEXPO 2012 na specjalnych warunkach cenowych oraz będą mogły liczyć na logistyczne korzyści wynikające m.in. ze wspólnego udziału. Zespół TANEXPO zorganizował – przy współpracy z organizatorem targów NECROEXPO (Targi Kielce) – Polskie Stoisko Narodowe.

Na stronie internetowej www.tanexpo.com dostępna jest już wstępna mapa stoisk wystawienniczych przedsiębiorców, którzy zgłosili swój udział w Targach. Już dziś wiadomo, że Polskie Stoisko Narodowe usytuowane będzie w hali 22 (stoiska B25, B27 i C18, C22).

PRZYMIARKI DO KREMATORIUM W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ

W Skarżysku-Kamiennej planowana jest budowa domu pogrzebowego z zapleczem techniczno-socjalnym oraz spopieliarnią zwłok. Byłaby to pierwsza tego typu inwestycja w województwie świętokrzyskim. Jak nieoficjalnie udało się dowiedzieć MEMENTO, miejscowy biznesmen, właściciel budynku przy ulicy Obuwniczej, wystąpił w ubiegłym roku do magistratu o ustalenie warunków zabudowy dla zakładu pogrzebowego wraz z krematorium. Funerarium z pełną infrastrukturą miałoby sąsiadować z obiektami przemysłowymi oraz zabudową domów jedno- i wielorodzinnych. W bezpośrednim sąsiedztwie inwestycji znajdują się także dwie szkoły. Inwestor zapowiada, że przy budowie obiektu zastosuje nowoczesne technologie, które wykluczą negatywny wpływ obiektu na środowisko. Mimo takiej informacji planowana budowa krematorium podzieliła mieszkańców Skarżyska na dwa obozy – tych za, i tych przeciw. Sąsiedzi inwestora z ulicy Obuwniczej w Skarżysku obawiają się, że będą narażeni na przykre zapachy, a ich komfort życia może się obniżyć. (aj)

krematoria nowoczesne ekologiczne energoooszczędne



tabo@tabopolska.pl
tabopolska.pl



TABO
POLSKA

tel. 51 377 8 597
fax. 58 742 1 248

KOLUMBARIUM DLA ZGIERZA

Nie wiadomo jeszcze, jak będzie wyglądało kolumbarium w podłódzkim Zgierzu, ani ile pieniędzy potrzebne będzie na jego wzniesienie, ale nikt nie wątpi, że budowa ściany niszowej to w tym mieście konieczność. Z inicjatywą realizacji takiego przedsięwzięcia wystąpił w lipcu radny Marek Hiliński. Do prezydenta Zgierza Iwony Wieczorek wpłynęła interpelacja w tej sprawie. Jak poinformował nas Tomasz Zgierski, asystent Iwony Wieczorek, budowa kolumbarium zostanie rozpoczęta, kiedy tylko uda się pozyskać pieniądze na ten cel. – W Zgierzu zaczyna brakować miejsc na cmentarzu, a ponadto ludzie zorientowali się, że kremacja jest tańsza od pochówku z trumną – usłyszeliśmy w sekretariacie pani prezydent Zgierza.

Wspomniany czynnik ekonomiczny odgrywa coraz większą rolę po zmniejszeniu od 1 marca br. zasiłku pogrzebowego. Warto podkreślić, że w Łodzi działają dwa krematoria („Klepsydra” i „H. Skrzydlewska”), co wpływa na dostępność usługi spopielenia w całej aglomeracji. (ar)

NOWY CMENTARZ KOMUNALNY W EŁKU
ZA BLISKO 19,1 MLN. ZŁOTYCH

W 2014 roku odbędą się pierwsze pochówki na nowym Cmentarzu Komunalnym, który od 2012 roku będzie powstawał w miejscowości Bartosze koło Ełku. Na blisko 18-hektarowej nekropolii oddalonej od centrum miasta o 6 km planowanych jest około 20 500 miejsc grzebalnych – mówi MEMENTO Prezydent Ełku Tomasz Andrukiewicz. Koszt inwestycji, który całkowicie pokryje Gmina Miasta Ełk, szacuje się na prawie 19,1 mln złotych brutto. Jak na razie inwestycja przebiega bez zakłóceń. – Na etapie opracowania planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego terenu żaden z podmiotów uzgadniających ten plan, w tym także żaden z okolicznych mieszkańców, nie wnieśli sprzeciwu – podkreśla Prezydent Miasta.

Ze względu na wysoki koszt, cała inwestycja będzie podzielona na trzy etapy. Pierwszy ruszy w przyszłym roku, potrwa 3 lata i pochłonie ok. 9,3 mln złotych brutto. W ramach tej części inwestycji zagospodarowywany zostanie teren o

pow. prawie 5,5 ha, na którym będzie można pochować około 4800 osób, a w kolumbarium złożyć 960 urn. Urząd Miasta szacuje, że w ten sposób zaspokoi cmentarne potrzeby miasta na 12 lat.



Obszar będzie obejmował: dom pogrzebowy wraz z kaplicą, teren pod miejsca grzebalne, kolumbarium, małą architekturę, ciągi piesze i pieszo-jezdne, budynek administracyjno-socjalny, budynek usługowo-gospodarczy, zaplecze techniczne, kanalizacje: sanitarną, deszczową i wodociągową, zasilanie energetyczne, monitoring, nagłośnienie, oświetlenie, budynek rotundę (punkt widokowy), ogrodzenie oraz parking na 100 pojazdów – wymienia Wiesław Buczek, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Ełku ds. przygotowania i realizacji Cmentarza Komunalnego w Bartoszach. Dojazd do wybudowanego cmentarza dla niezmotoryzowanych zapewnią nowe linie komunikacji miejskiej.

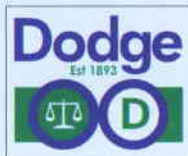
Nowym Cmentarzem Komunalnym zarządzać będzie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Ełku – jednostka samorządowa Gminy Miasta Ełk – poinformował MEMENTO Prezydent Miasta Tomasz Andrukiewicz. – Niezależnie od nowego projektu, nadal będą się odbywały pochówki do grobów na dwóch istniejących Cmentarzach Komunalnych miasta – zaznacza Prezydent Andrukiewicz. Budowa nekropolii jest jednak niezbędną, gdyż miejsc na otwartych cmentarzach Ełku pozostało na niespełna 3 lata. (aj)



SZKOLENIA DLA BRANŻY FUNERALNEJ

Zdobądź certyfikat i popraw jakość usług swojej firmy

Wszystkie szkolenia mają patronat
DODGE COMPANY LTD



Szkolenie już od 450 zł

- BALSAMACJA ZWŁOK • SEKCJA ZWŁOK • TANATOPRAKTYKA
- KOSMETYKA POŚMIERTNA – WIZAŻ • TANATOLOGIA OGÓLNA
- ZASADY I TECHNIKI DEZYNFEKCJI FUNERALNEJ
- ANATOMIA CZŁOWIEKA • BHP

Szkolenia organizujemy na terenie całej Polski

Polskie Centrum Balsamacji i Tanatokosmetologii Adam Ragiel

tel. 502 701 592

www.pcbt.edu.pl; e-mail: szkolenia@pcbt.edu.pl

wpis do Rejestru Instytucji Szkoleniowych 2.14/00235/2009

MIĘDZYNARODOWY
TRANSPORT
ZMARŁYCH



*Nawiążemy współpracę z zakładami
pogrzebowymi na dogodnych warunkach.*

tel. 00 48 22 831 00 36
tel. 00 48 22 635 21 93
fax 00 48 22 831 79 96

kom. 00 48 604 066 152
kom. 00 48 506 155 499
kom. 00 48 509 024 007

e-mail: biuro@bongo.com.pl

www.bongo.com.pl

Jesteśmy aby pomagać.

BONGO Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe
02-643 Warszawa, ul. Etiudy Rewolucyjnej 48
filia: 90-114 Łódź, ul. Sienkiewicza 29

Slalom na cmentarzu

Na cmentarz w Wilkowyi w Rzeszowie wjechał rozpędzony samochód i z piskiem opon jeździł wąskimi alejkami. Auto prowadził pijany kierowca. Niefrasobliwy rajd skończył się dopiero wtedy, kiedy samochód staranował dwa nagrobki, niszcząc je w znacznym stopniu. Wezwani policjanci zatrzymali kierowcę i pasażera, który też był nietrzeźwy.

Wandale w Bilczy

W podkieleckiej Bilczy miejscowy cmentarz został zdewastowany przez wandalów. Nieznani sprawcy zniszczyli wiele nagrobków. Zajęli się również roślinami, czego zazwyczaj cmentarni chuligani nie robią. Kilkadzieci drzewek ozdobnych połamano lub wyrwano z korzeniami. Mieszkańcy Bilczy są tym głęboko wstrząśnięci.

Huczny koniec imprezy

Na katowickim cmentarzu przy ulicy Sienkiewicza w weekendową letnią noc ktoś uszkodził 35 grobów. Poprzewracano płyty nagrobne i polano je woskiem. Wszystko wskazuje na to, że było to zakończenie jakiejś hucznej imprezy. Między grobami znaleziono sporo butelek po piwie.

Pechowy nagrobek

Na żydowskim cmentarzu w Bielsku-Białej zniszczono grobowiec Karola Korna. Głowica i kolumna pomnika zostały przewrócone i połamane. Korn, urodzony w roku 1852 w Wadowicach, był utalentowanym architektem, który zaprojektował między innymi wiele wspaniałych świątyń. Jego pierwszy

nagrobek ukradli Niemcy podczas II wojny światowej. Ten zniszczony obecnie został postawiony w 2009 roku. Nie wiadomo czym Karol Korn naraził się wandalom.

Samowolne przesunięcie grobu

W kilka dni po pogrzebie na jednym z gdańskich cmentarzy rodzina zmarłego dziennikarza Tadeusza Skutnika znalazła jego grób w nieco innym miejscu. Okazało się, że nagrobek przesunięto o metr. Ponieważ sadzonki kwiatów były porzucane, trudno było od razu się w tym połapać. Przez jakiś czas nie można też było ustalić czy przesunięto tylko nagrobek, czy cały grób z jego zawartością. Administrator cmentarza stwierdził, że to wina firmy pogrzebowej, która w niewłaściwym miejscu postawiła pomnik. O konieczności przeprowadzenia zmian nikt jednak rodziny zmarłego nie powiadomił.

Ekshumacja do poprawki

W centrum Giżycka jest park, który kiedyś był cmentarzem założonym w dwudziestych latach XIX wieku. Powojenna ekshumacja objęła około 400 mogił. Jak się okazuje, nie były to wszystkie groby. Teraz ekshumowano szczątki zmarłych z ponad 120 mogił i z pewnością nie jest to koniec. Szczątki przewożone są do dawnej kaplicy, gdzie przeprowadzana jest analiza antropologiczna. Wynika z niej, że dawni mieszkańcy miasta mieli deformacje kręgosłupa i zrośnięcia palców u rąk. Szczątki zmarłych wkładane są do osobnych pojemników. Podobno na głowy zmarłych dziewczynek wkładano wianki uplecione z miedzianego drutu przetykanego listkami.

Szczątki ludzkie na prywatnej posesji

W Kozakach koło Gołdapi podczas wyrównywania terenu na działce znaleziono hełm z czaszką w środku. Zawiadomieni policjanci dokonali oględzin i odwieźli szczątki do prosektorium. Prawdopodobnie nieoznaczony przez nikogo grób pochodzi z czasów II wojny światowej. Prokuratura wyjaśnia szczegóły tej sprawy.

Osadzeni na cmentarzu

Więźniowie z Zakładu Karnego w Jastrzębiu porządkują cmentarz żydowski w Cieszynie. Siedmiu młodych ludzi usuwa samosiejki i korzenie połamanych drzew. Praca potrwa co najmniej trzy tygodnie. Z kolei w Wadowicach więźniowie z tamtejszego zakładu karnego również porządkują miejscowy kirkut. Szef Inspektoratu Służby Więziennej w Krakowie stwierdził, że dzięki temu skazani mogą uczestniczyć w życiu społecznym.

Zamojskie kolumbarium

W Zamościu urny z prochami chowane są bezpośrednio w grobach, bo na żadnym cmentarzu w mieście nie ma kolumbarium. Ponieważ zainteresowanie kremacją jest coraz większe, zapadła decyzja o budowie kolumbarium na Cmentarzu Parałalnym przy ulicy Peowiaków.

Elektroniczny przewodnik po cmentarzu

Na radomskim cmentarzu przy ulicy Dębowej jest 27 tysięcy grobów. W związku z 200. rocznicą istnienia nekropolii zebrano dokładne informacje o wszystkich grobach i pochowanych tu ludziach. Przed 1 listopada pojawią się tu infokioski.

Po wprowadzeniu imienia i nazwiska zmarłej osoby będzie można zobaczyć grób na mapie cmentarza, zdjęcie grobu oraz najkrótszą drogę do poszukiwanego miejsca. Planowane jest również wprowadzenie tych danych do Internetu.

Spór o cmentarny mur

W Białymstoku na czas budowy Opery Podlaskiej rozebrano mur oddzielający stary cmentarz prawosławny od zbudowanego w latach siedemdziesiątych XX wieku amfiteatru. Władze miasta podjęły decyzję o nieodtworzeniu muru. Przestrzeń wokół Opery ma płynnie połączyć się z zadrzewionym terenem starej nekropolii. Różne urzędy i mieszkańcy miasta toczą teraz spór o to, czy decyzja jest słuszna. To nie pierwszy w historii spór o mur.

Zapomniany cmentarz powstańczy

Na warszawskim cmentarzu przy ulicy Wolskiej spoczywają ponad 104 tysiące osób poległych w sierpniu i wrześniu 1944 roku. Jedni zginęli w walce, inni podczas masowych egzekucji. Władze komunistyczne starały się zatrzeć powstańczy charakter cmentarza. W latach 60-tych zaorano część jego terenu i usunięto drewniane krzyże. Teraz rozpoczyna się przebudowa tego miejsca. Powstanie też ściana pamięci z nazwiskami pochowanych tu osób. Prace mają być zakończone w 70. rocznicę wybuchu Powstania, w 2014 roku.

Ciastka z trumienki

We Wrocławiu przez wiele lat działała „Cukiernia pod trumienką” usytuowana tuż obok zakładu pogrzebowego. W najbliższej oko-

licy mówiło się – „Idę do trumienki po ciastka”. Po remoncie budynku mieszkańcy nie chcieli mieć na elewacji tej szczególnej nazwy, więc trzeba było ją zmienić. Ale amatorzy smakołyków nadal chodzą po ciastka „do trumienki”.

Cmentarz dla bezimiennych

Na obrzeżach Moskwy założono niedawno cmentarz przeznaczony głównie dla ludzi o nieustalonej tożsamości. Zmarli składani są do grobów w prostych trumnach. Wbrew pozorom nie jest to rzecz zwyczajna. Na innych cmentarzach bezimienni ludzie chowani są w plastikowych workach. Po siedmiu latach ciała będą ekshumowane, poddane kremacji i złożone w zbiorowej mogile. Każdego dnia odbywa się tu około dziesięciu takich pogrzebów.

Pronto™

MAGICARD Drukarki do kart
Drukuj samodzielnie
dla swoich klientów
dowolny wzór



ACSS ID Systems Sp. z o.o.

tel: 22 832 47 44
biuro@acss.com.pl

www.acss.com.pl
www.magicard.pl

TARGOWY ZAWRÓT GŁOWY

TEGOROCZNY MAJ I CZERWIEC BYŁY SWOISTĄ UCZTĄ DLA OBIEŻYŚWIATÓW ŻĄDNYCH NOWOŚCI I GŁODNYCH INNOWACYJNYCH ROZWIĄZAŃ DLA BRANŻY FUNERALNEJ. PRZEDWAKACYJNY OBJAZD POGRZEBOWYCH WYSTAW PRZYSZŁO ZACZAĆ OD HONG KONGU (AFE 2011), ABY PRZEZ NIEMIECKIE DREZNO (PIETA 2011) I HISZPAŃSKĄ WALENCJĘ (FUNER-MOSTRA 2011) UDAĆ SIĘ DO CENTRALNEJ ANGLII NA BRYTYJSKĄ KRAJOWĄ WYSTAWĘ FUNERALNĄ (NFE 2011). FUNERALNE PRZEDWAKACYJNE TOURNEE WYMAGAŁO ODWIEDZENIA BLISKO 600 STOISK I ZAPOZNANIA SIĘ Z OFERTĄ ZLOKALIZOWANĄ NA POWIERZCHNI PONAD 20 000 M². W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE PODSUMUJEMY TO, CO ZOBACZYŁO W SUMIE PONAD 10 000 ZWIEDZAJĄCYCH TE ZAGRANICZNE WYSTAWY FUNERALNE PIERWSZEJ POŁOWY 2011 ROKU.

AFE 2011 Hong Kong

Targi Asia Funeral Expo 2011 w Hong Kongu to największe i najważniejsze nie tylko w Chinach, ale i w całej Azji Targi Funeralne. W tym roku odbyły się w dniach 19 – 21 maja. Czwarta edycja odbywającej się raz na rok wystawy zgromadziła na pow. 5 000 m² 130 wystawców z 13 państw (Australia, Chiny, Filipiny, Francja, Holandia, Hong Kong, Indie, Korea, Niemcy, Singapur, Stany Zjednoczone, Tajwan, Wielka Brytania).

2 400 zwiedzających z 40 państw miało okazję zetknąć się nie tylko ze standardowymi i sprawdzonymi rozwiązaniami dla branży pogrzebowej (tradycyjne modele akcesoriów pogrzebowych i wyposażenia firmy), ale i z produktami technologicznie innowacyjnymi. Była trumna ze szkła, z trzciny cukrowej, z odpadów tekturowych. Bardzo duże zainteresowanie wywołały biodegradowalne urny do pochówku w wodzie. Wykonane z nietoksycznego papieru podbijają ostatnio rynek amerykański. Dzięki specjalnej konstrukcji tylko przez chwilę pływają na powierzchni wody, aby za moment, na oczach rodziny, dostojnie pograć się w morskiej lub jeziornej głębinie. Z wodnym ekosystemem złączą się w ciągu 3 dni. Pokazano także żelatinowe urny, tuby do rozsypywania prochów i dziecięce trumny przypominające łóżeczka dla niemowląt. Były gadżety, np. różowe czekoladki w kształcie maleńkich trumien. Silnie reprezentowany na AFE 2011 nurt „myśl na zielono” dał o sobie także znać podczas towarzyszącej Targom Konferencji, gdzie ponad 1 000 osób wysłuchało 21 odczytów. Stoisko promocyjne na AFE 2011 miały polskie Targi NECROEXPO. Kolejna, piąta edycja AFE 2012 odbędzie się w dniach 17 – 19 maja 2012.





Targi zagraniczne

Pieta 2011
Drezno

W stolicy Saksonii

– Dreźnie, w dniach 27 – 29 maja br. na MESSE DRESDEN odbyły się VI Targi Branży Pogrzebowej i Techniki Cmentarnej PIETA 2011. W największej Targowej Hali drezdeńskich Targów na 7 000 m² powierzchni 103 wystawców z Austrii, Belgii, Filipin, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Polski, Szwajcarii, Węgier i Włoch przybliżyło swoją ofertę blisko dwóm tysiącom osób. Oprócz nowatorskich projektów urn, nowoczesnych wzorów wybić trumiennych, najnowszych modeli karawanów oraz technik balsamacji duże zainteresowanie wzbudziła firma z Filipin proponująca ręcznie robione drewniane urny. Designerskie projekty pojemników na prochy wykonano z klonu cukrowego, olejowanego hebanu, malajskiego drewna, palisandru i orzecha. Prostokątne urny, których cena oscyluje wokół 2 000 euro wysadzone są kryształami Swarovskiego. Firma z Holandii zaproponowała wykonanie biżuterii z 14-karatowego złota lub srebra z odciskiem palca bliskiej osoby. Koszt wykonania „spersonalizowanej” biżuterii, np. wisiorka, obrączek czy medalionu zaczyna się od 92 euro. Amatorów morskich pogrzebów szukała Firma organizująca takie ceremonie na morzach: Północnym, Bałtyckim, Śródziemnym, a nawet Atlantyku. Jedno z wydawnictw zaproponowało literaturę dla dzieci, dzięki której najmłodsi będą mogli zrozumieć terminologię śmierci oraz pochówku. Był także polski akcent. Firma Inmemorias z Cigacic oferowała produkt alternatywny wobec tradycyjnych nagrobnych tabliczek porcelanowych – zdjęcia nagrobne w technologii akrylowej. VII edycja PIETY odbędzie się za niecałe dwa lata w dniach 24 – 26 maja 2013.

KSIĘGI CMEN TARNE 500 stron - 141 zł

Księga osób pochowanych na cmentarzu - 141 zł

Księga grobów - 141 zł

Alfabetyczny spis osób pochowanych na cmentarzu - 141 zł

Nasze książki w pełni spełniają wymogi określone ustawą. Cena obejmuje także koszty transportu i personalizacji (nazwa cmentarza na okładce i wewnątrz, dodatkowe strony itd.).

Do każdego zamówienia powyżej 500 zł
250 wizytówek gratis!!!

Zamówienia:

tel.: 502 236 833 e-mail: biuro@ksiegicmentarne.pl
lub listownie:

P.W. Media Centrum ul. Ostrowska 49 lok 51, 62-800 Kalisz

www.ksiegicmentarne.pl



WIELKA BRYTANIA 2011

„Najbardziej udana wystawa funeralna kiedykolwiek zorganizowana w Wielkiej Brytanii” – taka opinia krążyła po obiekcie wystawowym Stoneleigh Park Exhibition Centre w centralnej Anglii, gdzie w dniach 10 – 12 czerwca odbywała się Brytyjska Krajowa Wystawa Funeralna – NFE 2011 (BRITAIN'S NATIONAL FUNERAL EXHIBITION). Z ofertą ponad 200 wystawców (z Polski – Prima-Tech s.c.) zapoznało się 3 389 osób, z których prawie 300 pochodziło z zagranicy (8,5% zwiedzających NFE). O tym, że angielska wystawa ma potencjał, świadczy fakt, że choć organizowana jest dopiero po raz trzeci (od 2007 roku raz na dwa lata), to już trafiła na listę czterech najbardziej liczących się międzynarodowych branżowych imprez targowych.

Największy tłok panował w „Wiosce Innowacji”, gdzie 30 wystawców wystawiało się po raz pierwszy lub oferowało produkty w branży wcześniej nieznane. Ciekawe rozwiązanie zaproponowała Firma Apt Innovative Product, prezentując specjalny uchwyt do umieszczania

urn w grobie, który ma być alternatywą dla kosztownych wind. W dawne czasy pozwoliła przenieść się odwiedzającym włoska Firma Artistico Urns oferująca repliki urn wykonane według XVII- i XVIII-wiecznych wzorów. Kilka firm wystawiło biżuterię z miejscem na garstkę prochów bliskiej osoby. Były też ogrodowe monumenty z przestrzenią na urnę, czy specjalistyczne preparaty do pielęgnacji powłoki lakierniczej karawanów. Producenci ekologicznych trumien i urn (bambus, liście bananowca, wierzba, wiklina), współpracujący z krajami Trzeciego Świata, kładli nacisk nie tylko na przyjazność owych produktów środowisku, ale także akcentowali wolę wspierania takimi właśnie ofertami społeczności biedniejszych części globu. Na stoiskach oferowano także usługi rozsypywania prochów w dzikich i malowniczych zakątkach świata, rozsypywania z ziemi, z wody, z powietrza, planowanie pogrzebów oraz pomoc specjalistycznych ośrodków niesioną osobom w żałobie. Na kolejną edycję, która odbędzie się w dniach 7 – 9 czerwca 2013, organizatorzy przyjęli już 100 zgłoszeń.



Polska firma Prima-Tech jako jedyna wystawiająca się na NFE z Europy Środkowo-Wschodniej (fot. archiwum Firmy)



FUNERMOSTRA VALENCJA 2011

Raz na dwa lata w hiszpańskiej Walencji (od 1992 roku) organizowane są Targi Produktów i Usług Funeralnych – FUNERMOSTRA. Tegoroczna, już jedenasta, odsłona miała miejsce w dniach 8 – 10 czerwca 2011 roku. Na powierzchni 2 342 m², a więc o 28 procent większej niż w 2009 roku, swoje produkty wystawiły 153 firmy. Co czwarta z nich była z zagranicy, głównie z Włoch, Francji, Japonii i Stanów Zjednoczonych. Targi rozwijają się. Szeroka gama różnorodnych propozycji, zdaniem renomowanego czasopiśma funeralnego „Adios”, świadczy o tym, że „następuje odrodzenie całego sektora usług funeralnych i że pozbywa się on tabu i obaw przed modernizacją”.

W tym roku uwagę przykuwały liczne propozycje proekologiczne, np. ulegające szybkiemu rozkładowi urny i kartonowe trumny z nadrukami doskonale imitującymi dowolnego rodzaju drewno. Uwagę odwiedzających zwracały wszelkiego rodzaju pojazdy o napędzie elektrycznym, w tym nowoczesne karawany, a także przenośny zakład pogrzebowy – dla ofiar katastrof naturalnych. Nowością był także pokaz nowoczesnych ubiorów służb pogrzebowych oraz rozmaite propozycje upamiętniania zmarłych zawodników i kibiców na obiektach sportowych. Po raz pierwszy w Targach wzięły udział wyspecjalizowane firmy zajmujące się terapią indywidualną i grupową osób w żałobie.

Jedną z imprez towarzyszących FUNERMOSTRZE był zorganizowany w Walencji Europejski Kongres Cmentarzy Historycznych. Szczególnym powodem zwołania Kongresu właśnie w Walencji była dwusetna rocznica założenia słynnego miejscowego cmentarza oraz promocja Muzeum Ciszy. (mj)



AKCESORIA FUNERALNE



- komory
- wózki
- nosze
- stojaki
- i inne

Zadzwoń do nas
po darmowy katalog!

PRIMA-TECH S.C.
ul. Górna 2A
42-262 Poczesna k. Częstochowy



PRIMA
TECH



Tel./fax: +48 34 328 51 48
e-mail: primattech@op.pl
www.funeralne.com



4006
Mercedes-Benz W210
E 290 TD
Rok 2000



4037
Mercedes-Benz W211
E 270 CDI
Rok 2006



8407
Mercedes-Benz W211
E 270 CDI
Rok 2005

M 400 C

JAKO JEDYNI NA RYNKU OFERUJEMY
OFICJALNĄ GWARANCJĘ MERCEDES-BENZ
(DO WGLĄDU) NA NASZE POJAZDY





INTERCAR

Modena

INTERCAR MODENA S.p.A.

Via Appalto, 254 - 41019 Appalto di Soliera (Modena) - **ITALIA**

Tel. +39 059 85 70 257 Fax +39 059 85 70 246

www.intercarmodena.it

INTERCAR MODENA - **POLSKA**

Auto-Car sp. z o.o. (Showroom) - ul. Objazdowa 3 56-100 Wołów

e-mail: autocarwolow@wp.pl intercarservice@wp.pl

tel. 0048 71 389 28 93 fax 0048 71 389 31 18

tel. kom. 605 557 992 (Zbigniew Pytel)





Z KLAWIATURĄ DO CELU

Z Pawłem Perzem, współwłaścicielem Firmy SYST-KOM sp. j. Wilczak & Perz, odpowiadającym w firmie za wytwarzanie oprogramowania dla branży funeralnej, rozmawia Beata Mróz.

Komputer w lokalu zakładu pogrzebowego lub administracji cmentarza to dla obawiających się widoku trumien żałobników często jedyna „powszednia” rzecz, która rzuca się od razu w oczy i niejako łączy tę przestrzeń z bardziej przyjemnymi miejscami...

– Poza względami psychologicznymi jest coś jeszcze. Dzięki komputerowi obsługa klienta jest o wiele sprawniejsza, co ma niebagatelny wpływ, po pierwsze, na skrócenie czasu potrzebnego na omówienie szczegółów najsmutniejszej ceremonii, którą żywi muszą zmarłym przygotować i, po drugie, na odczucia żałobników co do poziomu obsługi.

Czy można zatem powiedzieć, że systemy komputerowe wspierają obsługę klienta już od jego wejścia do biura?

– No, może od jego wygodnego usadzenia i otwarcia odpowiednich aplikacji (śmiech). Poważnie mówiąc, w przypadku przedsiębiorstwa pogrzebowego programy mogą pomagać w zbudowaniu zlecenia, określeniu, jakie usługi będą składały się na uroczystość pogrzebową. W trakcie dodawania kolejnych pozycji na bieżąco mamy

podgląd na pozostały do wykorzystania zasiłek pogrzebowy lub kwotę dopłaty, gdy cena pogrzebu przekracza wartość refundacji z ZUS. Klient może otrzymać wydrukowane zlecenie z wyszczególnionymi usługami razem ze specyficznymi uwagami (wybrane kwiaty, tekst na szarfię, indywidualne życzenia klienta, ustalenia dotyczące harmonogramu przebiegu uroczystości), które czynią zlecenie niepowtarzalnym. Na podstawie wprowadzonych danych zmarłego oraz osoby opłacającej pogrzeb jesteśmy w stanie wydrukować pomocne dokumenty, takie jak druki zgłoszenia zgonu, upoważnienia, pełnomocnictwa, wnioski o zasiłek pogrzebowy. Jeżeli zostały już poczynione wszystkie ustalenia, można przekazać dane do programu drukującego klepsydry (nekrologi). Także w tym momencie możemy szybko wydrukować fakturę. Program przeniesie wartości poszczególnych usług ze zlecenia do założonych wcześniej pozycji na fakturze. Po wydrukowaniu faktury niezbędne dane przesyłane są do drukarki fiskalnej, która fiskalizuje sprzedaż i drukuje paragon.

Wspomniat Pan o przygotowywaniu dokumentacji do ZUS. Czy oferowane programy uwzględniają fakt, że wymogi ZUS w zakresie dokumentowania kosztów pogrzebu w poszczególnych częściach kraju są niejednolite?

– Program komputerowy jest przygotowany do wystawiania faktur w kilku wariantach:

- pełnym (wszystkie pozycje ze zlecenia)
- dowolnym (wybrane pozycje ze zlecenia)
- minimalnym – tylko na usługę pogrzebową wraz ze specyfikacją dla ZUS zgodną z fakturą, z wyszczególnionymi pozycjami zlecenia zawierającymi się w usłudze pogrzebowej.

W jaki sposób komputer może być pomocny w pracy zakładu pogrzebowego już po wyjściu klienta?

– W programie możemy tworzyć harmonogram zadań, jakie będą wykonywali poszczególni pracownicy przy obsłudze danej uroczystości pogrzebowej. Dodatkowo możemy przypisać także sprzęt, jaki będzie wykorzystany (karawan, winda itp). Dzięki dokładnemu określeniu czasu przeznaczonego na wykonanie zadania możliwa jest kontrola i pełne wykorzystanie personelu i zasobów sprzętowych firmy. Dodatkowo każdy pracownik może otrzymać na dany dzień szczegółowy plan zadań do wykonania. Osobny harmonogram może dostać osoba koordynująca pracę wszystkich pracowników przedsiębiorstwa. Jeżeli firma posiada chłódnię, program może pomóc w rejestracji przyjęć i odbiorów zmarłych oraz pokazać harmonogram przechowań, prezentując w graficzny sposób aktualne wykorzystanie chłodzi.

A jeśli ta sama firma zarządza cmentarzem, na którym ma być pochowany zmarły.

– Program wspomagający ewidencję cmentarza umożliwia pobranie zapisanych już danych zmarłego oraz osoby placącej za pogrzeb. Do pełnej rejestracji pozostaje jedy-

nie wybrać grób, w którym będzie pochowany nieboszyk. No i trzeba wystawić fakturę za usługi cmentarne. Na fakturze automatycznie zostaną dodane informacje o zmarłym: imię i nazwisko, data śmierci i pogrzebu oraz lokalizację grobu, w którym został pochowany, „termin ważności” tego grobu i inne dane dla administratora. Po wydrukowaniu dokumentu sprzedaży program przekaże dane do fiskalizacji i wydruku paragonu przez drukarkę fiskalną. Wszystkie wystawiane faktury można powiązać z grobem niezależnie od tego, czego dotyczyły: pogrzebu, przedłużenia „daty ważności” grobu czy innych opłat. Mamy także możliwość przygotowania szeregu raportów finansowych prezentujących sprzedaż oraz dane o grobach.

Finanse to jedno. Drugie, to szereg obowiązków ewidencyjnych, jakie prawo nakłada przecież na administratorów nekropolii. Jak w tym zakresie programy ułatwiają pracę?

– Dzięki nim przygotowywane są, między innymi, raporty wymagane przez ustawodawcę, tj. alfabetyczny spis pochowanych, Księga kwater i Księga pochowanych, a także raport prezentujący listę grobów do ponownego opłacenia. Najczęściej takie oprogramowanie ma możliwość współpracy z dowolnym systemem finansowo-księgowym. Gdy nie wystawiamy faktur, istnieje możliwość rejestracji opłat do grobu i wydruku pokwitowań potwierdzających przedłużenie „terminu ważności” grobu. Program zapewnia łatwe wyszukiwanie danych wg dowolnej cechy zarejestrowanej w bazie, np. miejsce grobu możemy poznać, podając albo nazwisko pochowanego czy nazwisko dysponenta, albo zakresy dat określające czas zgonu, albo datę pogrzebu.

Warto zadbać, aby system do prowadzenia ewidencji działał zgodnie z rozporządzeniem MSWiA w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji grobów oraz przepisów

PODSTAWOWE FUNKCJE

PODSTAWOWE FUNKCJE

- ZLECENIA
- Zmarli
- Dokumenty sprzedaży
- Cennik usług i towarów
- Podmioty
- Dokumenty kasowe
- Zestawienie sprzedaży wg dow. sprzedaży
- Harmonogram dla kierownika
- Powrót

Zlecenie - sp. Jan Testowy

Nr zlecenia: 5/03/2011 Data pogrzebu: 2011-03-02 Źródło pozyskania klienta:

Data zlecenia: 2011-02-28 Godzina pogrzebu: 12:00

Dane podstawowe **Dane zlecenia** **Harmonogram zlecenia** **Informacje dodatkowe** **Kwiaty**

Dodaj pozycje zlecenia

Nazwa usługi	Cena domy
+25. Dostawa trumny	1 230,00 zł
+26. Usługa kierowcy -	67,00 zł
+27. Usługa grabarza	65,00 zł
+28. Usługa w godzinie	0,00 zł
+29. Usługa w dni wolne	0,00 zł
+30. Muzyka organowa	250,00 zł
+31. Usługa fotografa	320,00 zł
+32. Pożegnanie zmarł	130,00 zł
+33. Film video z urocz	599,00 zł
+34. Kopia filmu (kaza)	38,00 zł
+35. Ekshumacja zwłok	420,00 zł
+36. Ekshumacja do dwi	1 550,00 zł
+37. Ekshumacja zwłok	1 250,00 zł
+38. Ekshumacja zwłok	1 050,00 zł
+39. Montaż obramowi	65,00 zł
+40. Montaż obramowi	133,00 zł

+31. Usługa fotografa do potrzeb

Zasitek do wykorzystania: 2 342,48 zł

Kwota: 320,00 zł

Ilość/liczba: 1

Informacje szczegółowe:

Zrobić zdjęcia tylko podczas naborzeństwa

Nazwa usługi	Wartość	Ik
+ 1. Wykonanie tabliczki	60	1
+ 2. Przeprowadzenie	895	1
+ 3. Przewóz zwłok w c	320	1
+ 5. Przygotowanie zw	360	1
+ 9. Przechowanie zwłk	384	4
+ 100. Kaplica	160	1
+ 57. Sarkofag dębowy	1752	1
+ 65. Krzyż olchowy Dzi	82,39	1
+ 81. Wnęk na zwłoki	50,29	1
Suma:	4 063,68 zł	
Suma za usl. obce:	0,00 zł	
Suma za usl. własne:	4 063,68 zł	

Nowa pozycja w słowniku

Suma **OK**

Ustawy o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku.

Przykład sporej już grupy polskich cmentarzy dowodzi, że cmentarz można przenieść na ekran monitora...

– To prawda w tym sensie, że obecnie komputeryzacja w kancelarii cmentarza nie ogranicza się jedynie do rejestracji danych. Współczesne systemy ewidencyjne współpracują z aplikacjami służącymi do budowania cyfrowej mapy cmentarza oraz oprogramowaniem służącym do wyszukiwania położenia grobu na stronie www. Gwarantuje to, że każdorazowa zmiana danych wprowadzona do bazy programu ewidencyjnego będzie widoczna bezpośrednio w aplikacji służącej do budowy cyfrowej mapy oraz na stronach www w graficznej prezentacji cmentarza. Aplikacja umożliwia także automatyczną aktualizację danych na stronie internetowej, odwzorowując zmieniającą się sytuację na cmentarzu.

Co to daje w praktyce?

– Tworząc cyfrową mapę cmentarza, mamy możliwość rozrysowywania w poszczególnych kwaterach obiektów takich jak: elementy architektury zieleni, ujęcia wody, ławeczki, podziemne ciągi wodne i energetyczne itp. Rozrysowane groby łączone są z danymi zgromadzonymi w bazie programu ewidencyjnego. Aplikacja, współpracując z danymi w bazie, może automatycznie nadawać odpowiedni kształt i kolor np. w zależności od rodzaju grobu (murowany czy ziemny).

W efekcie, klikając myszką komputera na pojedynczy grób, pojawiają się dane zarejestrowane w programie ewidencyjnym. Możemy w zależności od zaistniałych zmian nanosić modyfikacje rozmieszczonych uprzednio obiektów, np. gdy zostanie ścięte drzewo lub zlikwidowany grób, po prostu usuwamy ten obiekt z widoku

kwatery. W przypadku kolejnych dochowań do grobu rejestrowanych w programie ewidencyjnym, w systemie graficznym w okienku z danymi grobu pojawiają się aktualne dane nowego pochowanego. Aplikacja zawiera kilka filtrów umożliwiających graficzną prezentację w kwaterze/sektorze grobów: nieopłaconych, o określonej liczbie pochowanych, w których przeprowadzona była ekshumacja, wykupionych za życia. Dostępność filtrów uzależniona jest jedynie od bazy, w której rejestrowane są dane.

A czy program ma funkcję lokalizacji poszukiwanego grobu?

– Przy pomocy programu możemy nie tylko łatwo wyszukać zmarłego, ale i określić na mapie cmentarza, w którym miejscu jest on pochowany (kwatery na planie zostanie oznaczona wyróżniającym się kolorem a strzałką będzie wskazane orientacyjne położenie grobu). Zazwyczaj w tych programach istnieje możliwość załączenia zdjęć dla każdej kwatery/sektora, rzędu, czy też pojedynczego grobu.

W oknie programu pracownicy kancelarii mogą przeglądać stworzoną mapę danego cmentarza do poziomu pojedynczych grobów wraz z pełnymi danymi o grobach i pochowanych zawartymi w systemie ewidencyjnym. W każdej chwili jest też możliwy wydruk kwatery z rozrysowanymi elementami, z przypisanymi nazwiskami pochowanych do poszczególnych grobów.

To są możliwości, jakie daje współczesne oprogramowanie pracownikom cmentarza. A jakie korzyści z komputeryzacji mogą czerpać odwiedzający takie skomputeryzowane nekropolie?

– Ostatnio coraz częściej zarządcy cmentarzy decydują się na udostępnienie danych o zmarłych i ich miejscach pochówków w Internecie. Dzięki internetowej aplikacji

Kwatura	Rz	Gr	Nr akt	Pochowany	Data zgonu	Data ceremonii
23/A	22	20	977/10	KOWALSKI STEFAN	2010-09-30	2010-10-02
10/E	5	2	21/10	KOWALSKI JAN	2010-01-06	2010-01-06
6/B	12	5	1095/09	KOWALSKI STEFAN	2009-10-05	2009-10-06
5/AD	27	6	794/09	KOWALSKI TADEUSZ	2009-07-09	2009-07-11
23/A	7	14	635/09	KOWALSKI JÓZEF	2009-06-10	2009-06-12
11/A	2	10	1217/09	KOWALSKI WIESŁAW	2008-10-31	2008-11-07
16/B	4	6	1224/07	KOWALSKI STANISŁAW	2007-11-01	2007-11-05
15/B	8	19	770/07	KOWALSKI ANTONI JAN	2007-06-23	2007-06-26
10/CCD	3	1	139/07	KOWALSKI WITOLD TADEUSZ	2007-02-02	2007-02-07
17/A	10	22	1375/06	KOWALSKI STANISŁAW	1993-02-09	2006-12-20
7/B	21	13	1179/06	KOWALSKI STANISŁAW	1970-10-16	2006-10-25
18/A	8	11	928/06	KOWALSKI JAN	2006-08-20	2006-08-23
15/B	6	16	653/06	KOWALSKI STANISŁAW	2006-06-13	2006-06-16

użytkownik, przeglądając na stronie internetowej plan cmentarza, ma możliwość wirtualnego spaceru po nekropolii. Szukając zmarłego, zazwyczaj wystarczy wpisać pierwszą literę nazwiska. Dla zawężenia wyników możemy wpisać pełne nazwisko i imię oraz podać dodatkowe dane, np. przedział czasowy, w którym zawiera się data urodzenia lub zgonu, oraz wybrać cmentarz, gdy baza obejmuje kilka nekropolii. W zależności od liczby podanych parametrów

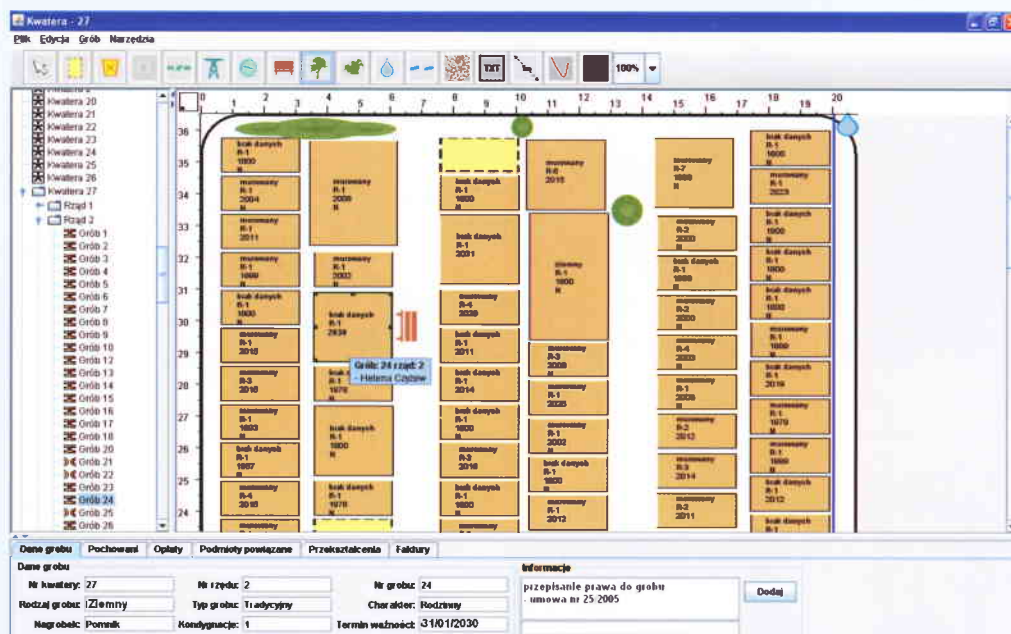
otrzymujemy większą lub mniejszą listę pochowanych z dodatkowymi danymi, np. z datą urodzenia i zgonu oraz z oznaczeniem cmentarza i lokalizacji grobu.

Klikając na nazwisko zmarłego lub określoną ikonkę, otwieramy plan cmentarza z zaznaczoną kwaterą, w której znajduje się grób. W niektórych rozwiązaniach do kwatery jest poprowadzona droga z wybranego wejścia na cmentarz. W oknie przez cały czas widoczne są dane o pochowanych, a także informacje opisujące grób (mogą tutaj znaleźć się dane opisujące grób – jego charakter, rodzaj, typ oraz datę, do której jest opłacony). Istnieje też możliwość prezentacji zdjęcia grobu.

Klikając na zaznaczoną kwaterę, możemy przejść do jej przybliżonego widoku. Strzałka pokazuje, w którym miejscu kwatery znajduje się wyszukany grób. Klikając dalej na obszar wyznaczający kwaterę, przechodzimy do jej widoku z rozrysowanymi rzędami grobów. W kwaterze wybrany grób będzie zaznaczony wyróżniającym się kolorem. Klikając na sąsiednie groby, można otrzymać dane o tym, kto jest tam pochowany.

W niektórych rozwiązaniach wirtualną wizytę na cmentarzu możemy też rozpocząć od przeglądania mapy cmentarza. Klikając na poszczególne kwatery, otrzymujemy ich zbliżenie, a następnie widok z rozrysowanymi grobami.

Aplikację można tak przygotować, aby użytkownik odwiedzający wirtualny grób swoich bliskich miał możliwość zobaczenia zdjęcia grobu, sprawdzenia „daty ważności” grobu. Możliwe są też inne dodatkowe usługi (zapalenie wirtualnej świeczki, zlecenie posprzątania grobu, zapalenia rzeczywistego znicza na grobie itp.)



Równolegle z prezentacją wyszukiwarki w Internecie na cmentarzach zaczęły pojawiać się infokioski wyposażone w ekran dotykowy. Obecnie osoby odwiedzające cmentarz mogą na miejscu uzyskać pełne informacje o grobie oraz prześledzić drogę dojścia do niego niezależnie od godzin otwarcia biura kancelarii. Infokioski i wirtualne mapy cmentarza mają tę przewagę, że są czynne zawsze, a internetowy spacer po nekropolii można odbyć nawet w środku nocy, jeśli oczywiście spacerowicz ma na to ochotę.

sys-t-kom OD 1998 ROKU OFERUJE ROZWIĄZANIA INFORMATYCZNE DLA BRANŻY FUNERALNEJ. PROGRAMY DLA ZARZĄDCÓW CMEN-TARZY I PRZEDSIĘBIORSTW POGRZEBOWYCH WDRAŻANE PRZESYST-KOM SĄ CZYMŚ POMIĘDZY „PROGRAMEM Z PUDEŁKA” A SYSTEMEM „SZYTYM NA MIARĘ”. OPROGRAMOWANIE SYST-KOM WSPIERA PRACĘ NA BLISKO 100 CMEN-TARZACH W POLSCE, M.IN. W WARSZAWIE (CMEN-TARZE KOMUNALNE, STARE POWĄZKI, CMEN-TARZ WOLSKI), W ŁODZI (CMEN-TARZE KOMUNALNE I PARAFIALNE), KIELCACH, JELENIEJ GÓRZE, KATOWICACH, KONINIE, SUWAŁKACH, TARNOBRZEGU, PILE, NOWYM SĄCZU, BIELSKU BIAŁEJ, KOŁOBRZEGU, DZIAŁDOWIE, GRUDZIĄDZU I WIELU INNYCH.

W trakcie ceremonii pogrzebowej woda podmywała groby.

ZALEWOWY CMENTARZ

Szok przeżyli uczestnicy ceremonii pogrzebowej, która odbyła się 28 lipca br. o godz. 13.00 na cmentarzu komunalnym w Pabianicach. Choć był ciepły, słoneczny dzień, rodzina zmarłej do grobu dotarła, brodząc w wodzie i zapadając się w grząskim błocie. Alejka zaczynała przypominać rwący potok. Woda sięgała do połowy wysokości pomników, podmywając je. Widok mokrego styliska od łopaty grabarza to był już prawdziwy horror.

Co się stało? Czy to może jakaś awaria? Może, kopiąc dół, pracownicy Miejskiego Zakładu Pogrzebowego uszkodzili jakąś rurę? – zaczęli zastanawiać się pograżeni w żałobie pabianiczanie.

– Żadnej awarii nie było. Jest to po prostu teren zalewowy, a przez ostatnie kilka dni padał deszcz. Przed pogrzebem próbowaliśmy osuszyć to miejsce, jednak nie dało rady. Mogę tylko przeprosić rodzinę zmarłej – mówi Grzegorz Janczak dyrektor Miejskiego Zakładu Pogrzebowego z ul. Kilińskiego.

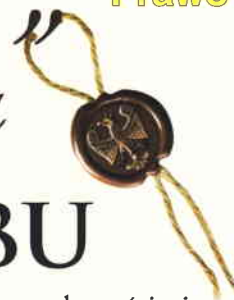
Profesor Kazimierz Szewczyk, kierownik Zakładu Bioetyki Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, podkreśla, że na straży poszanowania zwłok stoją nie tylko względy etyczne, ale i prawo. Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych gwarantuje godny pochówek oraz poszanowanie zwłok i szczątków.

– Tradycja pochówku w kulturze polskiej i krajach słowiańskich jest bardzo silnie zakorzeniona i ma ogromne znaczenie. Dla rodziny oplakującej zmarłego niedopatrzenia ze strony cmentarza są dodatkowym ciosem. Administracja nie powinna do takiej sytuacji dopuścić – uważa prof. Kazimierz Szewczyk.

Agnieszka Dresler •
foto Henryk Wilczek



„Akt notarialny” PRZEKAZANIA GROBU



Miałem w ręku kilka „aktów notarialnych” przekazania grobu. Żaden z tych dokumentów aktem notarialnym nie był, choć tak nazywali go ci, którzy mi go wręczali. Osoby, które taki „akt notarialny” przekazywały zarządcy cmentarza oczekiwały jednak, że administrator odnotuje w swojej ewidencji grobów fakty wynikające z tego „dokumentu”.

Taki „akt notarialny” był napisany najczęściej odręcznie, a osoba przekazująca grób oświadczała w nim, że posiada taki to a taki grób i przekazuje go komuś innemu. Podane były personalia osoby przekazującej i personalia osoby przyjmującej. Wskazane było także oznaczenie grobu (kwatery, rząd, numer) a także dane osoby zmarłej lub osób zmarłych w grobie pochowanej lub pochowanych. Całość opatrzona była własnoręcznym podpisem osoby przekazującej, a często również podpisem osoby przyjmującej. Forma przekazania bywała różna. Czasem była to darowizna, czasem cesja, a czasem po prostu „przekazanie” bez bliższego sprecyzowania. Zdarzył się też „akt notarialny” darowizny opatrzony pieczęciami urzędu skarbowego i informujący, że darowizna została zgłoszona do opodatkowania, jednak, po uwzględnieniu stopnia pokrewieństwa między stronami oraz wartości przedmiotu darowanego, podatku nie naliczono. Ów „akt notarialny” był opieczętowany i podpisany przez notariusza. Dokument ten nie był jednak zatytułowany „akt notarialny”, lecz „Oświadczenie”. I racja, bo tego typu dokument powinien być opatrzony nagłówkiem: **OŚWIADCZENIE Z NOTARIALNIE POŚWIADCZONYM PODPISEM**. „Aktem notarialnym” nazywali to oświadczenie ci, którzy je przedkładali w zarządzie cmentarza.

Oświadczenie osoby fizycznej z notarialnie poświadczonym podpisem różni się w sposób zasadniczy od prawdziwego aktu notarialnego.

W prawdziwym akcie notarialnym notariusz fakty sprawdza i poświadcza. Czyni to na podstawie urzędowych dokumentów. Tożsamość stron aktu stwierdzana jest na podstawie dowodów osobistych lub paszportów. Notariusz sprawdza i poświadcza istnienie praw, które mają być przenie-

sione, np. przeniesienie praw własności nieruchomości, których istnienie notariusz weryfikuje na podstawie wypisu z księgi wieczystej i wypisu z rejestru gruntów. Poświadcza warunki przeniesienia praw, np. nieodpłatnie czy odpłatnie – za ile lub w zamian za jakie świadczenia, np. za opiekę na dożywocie. Poświadcza także wolę stron: sprzedającej i kupującej, oraz kiedy następuje przejście praw własności.

W oświadczeniu z notarialnie poświadczonym podpisem notariusz sprawdza i poświadcza tylko trzy fakty: tożsamość osoby przenoszącej prawa, własnoręczność podpisu złożonego w jego obecności oraz datę złożenia podpisu. Pozostałych faktów notariusz nie sprawdza i nie poświadcza. Wynika stąd, że treść oświadczenia napisanego przez przekazującego może być dowolna i może on napisać wszystko, co sam uważa za stosowne, a co wcale nie musi być zgodne z obiektywną prawdą. Pragnę w tym miejscu zwrócić uwagę na niebezpieczną praktykę. Osobą przekazującą może być jedna z wielu uprawnionych, a w oświadczeniu przekazuje pełnię praw, czyli prawa przysługujące innym. Tymczasem „żelazna” zasada prawna, obowiązująca od czasów rzymskich mówi, że „nikt nie może przekazać komuś innemu więcej praw niż sam posiada”. Oświadczenie takie jest dokumentem niepewnym i może być z łatwością podważone przez każdego, kto stwierdzi, że fakty podane w tym oświadczeniu są nieprawdziwe. Prawdziwego aktu notarialnego bez sądu podważyć nie można. To jest pierwszy aspekt sprawy.

Drugi jest taki, że przekazać można prawa zbywalne. Całościowe prawo do grobu, jak wiadomo, składa się z dwóch elementów:

a) prawa własności materialnych elementów grobu i te, jako zbywalne, mogą być w różnej formie przekazane, sprzedane, scedowane,

b) praw osobistych (jako dobro osobiste), które, jako niezbywalne, w żaden sposób (nawet „aktem notarialnym”) przekazane być nie mogą. Ponieważ występuje prymat praw osobistych nad prawami materialnymi, to te ostatnie mogą być właściwie w wielu wypadkach pominięte.

Marian Kolczyński •

ambsoftware

agencja interaktywna

Dzięki amb software, możecie Państwo skorzystać z fachowej pomocy: informatyków z różnych dziedzin, grafików, analityków, marketingowców, polonistów, handlowców, psychologów oraz trenerów.

Pomagamy:

- we wdrażaniu i prawidłowym korzystaniu z narzędzi internetowych i programów tj. np. strony www, wirtualna świeczka, opieka nad grobami, program SAGRO - wspierający zarządzanie cmentarzem
- wdrożyć i zrealizować Wasze pomysły. Zawsze możecie Państwo liczyć na dokładne i zrozumiałe odpowiedzi na Wasze pytania

Przygotowujemy:

- strony internetowe
- wizytówki, papier firmowy, katalogi, ulotki, kalendarze - spójne z grafiką strony www
- prezentacje multimedialne firm, osób etc.
- aplikacje niezbędne danej firmie, np. program do zarządzania cmentarzami etc.
- szkolenia: z obsługi programów, sprzedaży, psychologii klienta, zarządzania etc.

Stworzyliśmy:

portal www.polskie-cmentarze.pl, by pomóc ludziom w trudnych chwilach, w odnalezieniu grobów krewnych, czy przyjaciół, jak również ułatwić Państwa firmom kontakt z klientem i pomóc w rozwoju usług.

POLSKIE-CMENTARZE.PL

SYSTEM ADMINISTRACJI GROBAMI
sagro

amb software sp. z o.o.

ul. Piękna 22, 65-223 Zielona Góra, www.ambsoft.pl

Ewa Miszewicz - Dyrektor handlowy, tel. kom. 500 054 073, e-mail: em@ambsoft.pl
Kinga Jarosz - Redaktor, tel. 068 / 453 70 40, e-mail: kj@ambsoft.pl

§ JUŻ OBOWIĄZUJE:

Od 20 sierpnia 2011 obowiązuje Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 lipca 2011 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie płatności uposażenia i innych należności pieniężnych oraz warunków pokrywania przez wojsko kosztów pogrzebu żołnierzy niezawodowych (Dz. U. 2011 Nr 162, poz 980).

Nowelizacja ma na celu objęcie zmienioną regulacją żołnierzy pełniących służbę przygotowawczą. Zmiana zaproponowana w § 1 (treść poniżej) dostosowuje zakres podmiotowy przepisów rozporządzenia do zmienionego zakresu podmiotowego przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1974 roku o uposażeniu żołnierzy niezawodowych. W szczególności, w odniesieniu do dotychczasowego stanu prawnego przewidziano:

a) wyłączenie z zakresu przepisów rozporządzenia żołnierzy odbywających nadterminową zasadniczą służbę wojskową (wskutek likwidacji tej formy pełnienia czynnej służby wojskowej),

b) objęcie przepisami rozporządzenia żołnierzy pełniących służbę przygotowawczą (nowa forma pełnienia czynnej służby wojskowej).

Oto treść znowelizowanego Rozporządzenia z dnia 13 lipca 2011 roku.

Na podstawie art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy niezawodowych (Dz. U. 2002 r. Nr 76, poz. 693, z późn. zm.) zarządza się, co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie płatności uposażenia i innych należności pieniężnych oraz warunków pokrywania przez wojsko kosztów pogrzebu żołnierzy niezawodowych (Dz. U. 2004 r. Nr 108, poz. 1145) w § 1 część wspólna kończąca wyliczenie otrzymuje brzmienie:

„– żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową, przeszkolenie wojskowe lub ćwiczenia wojskowe oraz pełniących służbę przygotowawczą lub służbę kandydacką, zwanych dalej „żołnierzami”.

§ 2. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Sąd Najwyższy o statusie parafii w sporach o prawo do grobu

Parafia nie jest organem administracji publicznej

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2011 roku (sygnatura akt II CSK 649/10) wydał precedensowy wyrok określający status parafii w sporach o prawo do grobu. **Zgodnie z tym wyrokiem parafia nie ma statusu organu administracji publicznej, a jej dowody podlegają rygorom obowiązującym osoby prywatne.** Zdaniem Sądu Najwyższego, skoro parafia nie występuje w tych sprawach jako organ administracji publicznej, to druga strona sporu powinna mieć możliwość odniesienia się na rozprawie do jej zaświadczeń, pism jak do zwykłych dowodów.

Stan faktyczny w rozpatrywanej przez SN sprawie przedstawiał się następująco: mieszkanka woj. łódzkiego wytoczyła parafii w Strzegocinie oraz żonie swego zmarłego ojca proces. Argumentowała, że żona ojca i parafia bez jej zgody pochowała ojca w części grobu, gdzie miała leżeć jej matka. Domagała się ekshumacji osoby pochowanej obok grobu jej ojca, dlatego że utrudnia to pochowanie w przyszłości matki, a ta wykupiła grób rodzinny (na dwie osoby). Sporne było, jaką ma mieć szerokość. Mimo że technicznie jest możliwe pochowanie tam jeszcze jednej osoby (trumna nad trumną, a może i obok), murowany grób ma 122 cm szerokości, a do nowego (ziemnego) jest 78 cm, powódka uważała, że ma prawo co najmniej do 180 cm, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami jest to minimalna szerokość grobu rodzinnego.

Sądy okręgowy i apelacyjny oddaliły żądanie uznając, że nie jest pokrzywdzona. Sędziowie uznali, że gdy wykupywano miejsce na grób w 1995 roku, minimalna szerokość wynosiła 130 cm, czyli mniej więcej tyle, ile ma grób jej rodziny.

SN nie wgłębiał się w meritum sprawy i nie wypowiedział się, kto w spo-

rze ma rację. Wytknął jedynie sądom niższych instancji (okręgowemu i apelacyjnemu) rażące naruszenia proceduralne.

Już po zamknięciu rozprawy sąd okręgowy zwrócił się do proboszcza parafii, by wyjaśnił sądowi, za jaki grób pobrał opłatę w wysokości 2 mln starych złotych. Gdy proboszcz odpisał, że za dwa miejsca, sekretarka z sądu telefonicznie dopytała go, a z rozmowy zrobiła notatkę urzędową, że była to opłata za grób rodzinny. W ten sposób sąd okręgowy potraktował rozmowę z proboszczem jako wyjaśnienia organu administracji publicznej. Sprawy nie wyprostował też sąd apelacyjny.

Zgodnie z art. 224 § 2 kodeksu postępowania cywilnego sąd może po zamknięciu rozprawy przeprowadzić dowód z akt lub wyjaśnień wyłącznie organów administracji publicznej i wówczas uznać rozprawę co do tych dowodów za zbyteczną.

Pełnomocnik parafii mec. Dominik Latos przekonywał SN, że proboszcz w tym postępowaniu pełni funkcję publiczną, a roszczenie powódki, jako zbyt radykalne, powinno być oddalone. Jeśli nawet było proceduralne uchybienie, to nie miało wpływu na wyrok.

Mec. Maciej Kucharski, pełnomocnik powódki, argumentował z kolei, że informacja proboszcza posłużyła sądom dwóch instancji do wydania wyroku, a powódka nie miała możliwości się do niej odnieść. SN podzielił ten zarzut. Dlatego sprawa musi być powtórzona przez sąd apelacyjny.

Marek Jurkowicz •



O PONAD 18% SPOPIEŁEŃ WIĘCEJ NIŻ W PIERWSZYM PÓŁROCZU 2010 R.

KREMACJA W POLSCE W I POŁOWIE 2011 ROKU

PRZEZ SZEŚĆ PIERWSZYCH MIESIĘCY 2011 ROKU 7 DZIAŁAJĄCYCH W POLSCE KREMATORIÓW WYKONAŁO 10 087 KREMACJI. W ANALOGICZNYM OKRESIE W 2010 ROKU TE SAME OŚRODKI ZREALIZOWAŁY 8 521 SPOPIEŁEŃ. W PIERWSZEJ POŁOWIE 2011 R. SKREMOWANO WIĘC O 1 566 ZMARŁYCH WIĘCEJ. ŚREDNI WSKAŹNIK WZROSTU LICZBY KREMACJI DLA UWZGLĘDNIONYCH W STATYSTYCE SPOPIELARNI WYNIÓSŁ PRAWIE 18,4%. WYNIKI DZIAŁALNOŚCI 7 KREMATORIÓW DOWODZĄ, ŻE WZROST LICZBY ZLECEŃ NA KREMACJE WAHA SIĘ W SKALI KRAJU OD 3,5% DO 71%.

Informacje o liczbie spopiełzeń w pierwszym półroczu 2010 roku oraz w pierwszym półroczu roku 2011 bez problemów udostępniło 7 krematoriów – Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gdańsk, Poznań, Szczecin, Warszawa, Wrocław, z 13 znajdujących się w Polsce.

Największy, bo 71%-owy wzrost liczby usług kremacyjnych odnotowano w Dąbrowie Górniczej w Krematorium „AURORA”. Tak wynika ze szczegółowej analizy danych za poszczególne miesiące pierwszego półrocza 2010 i 2011 r. O 29% więcej zleceń, w porównaniu z pierwszą połową 2010 r., otrzymała w I połowie 2011 częstochowska spopielarnia na Cmentarzu Komunalnym (659 kremacji). Oznacza to, że spopielono 145 zmarłych więcej niż w pierwszych sześciu miesiącach 2010 roku. Na trzecim miejscu, jeśli chodzi o wzrost liczby kremacji, znalazł się Szczeciński Zakład Usług Komunalnych, w którym w I połowie 2011 roku przeprowadzono o blisko 20% więcej kremacji niż w pierwszej połowie 2010 roku. Wzrost w jedynym w zachodniopomorskim krematorium przełożył się na 180 dodatkowych usług w porównaniu z analogicznym okresem w 2010 roku. W sumie w pierwszej połowie 2011 wykonano w Szczecinie 1 109 usług. Warszawska spopielarnia na Cmentarzu Komunalnym Północnym wykonała w ciągu pierwszych 6 miesięcy 2011 roku o 311 usług więcej (prawie 18%) niż w pierwszej połowie 2010 roku. W sumie było ich w Warszawie w I półroczu 2011 roku – 2 078 (w I połowie 2010 – 1 767).

Gdańskie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „ZIELEŃ” odnotowało w swych usługach kremacyjnych wzrost spopiełzeń o 3,5% (48 usług więcej, co dało 1 450 zleceń) w stosunku do pierwszych 6 miesięcy roku 2010 (1 402 usługi).

Dwa krematoria: Spółdzielnia Pracy UNIVERSUM w Poznaniu oraz Cmentarz Komunalny Oddział Psie Pole we Wrocławiu – odnotowały w pierwszym półroczu 2011 roku nieznaczny spadek liczby kremacji w stosunku do pierwszej połowy roku 2010. W Poznaniu wykonano w ciągu pierwszych 6 miesięcy 2011 roku o 2,8% (40 usług) mniej niż w pierwszym półroczu roku 2010, natomiast we Wrocławiu w pierwszej połowie 2010 roku przyjęto o 3% (56 usług) mniej niż w roku 2011.

Z udostępnionych danych wynika, że najczęściej kremacji w pierwszej połowie 2011 r. wykonano w spopielarni w Warszawie (2 078) i Wrocławiu (1 883). Na trzecim miejscu znalazła się Dąbrowa Górnicza (1 490). O 40 kremacji mniej wykonało krematorium w Gdańsku (1 450). Dalej znalazły się krematoria: z Poznania (1 109), Szczecina (1 109) i Częstochowy (659).

Aleksandra Jeżewska •



* krematorium otwarte od 13.03.2010

styczeń - czerwiec 2010



styczeń - czerwiec 2011

KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE FIRM POGRZEBOWYCH

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI A WYŚLEMY CI DARMOWY KATALOG
www.dewi.pl e-mail: dewi@dewi.pl tel. (86) 271-03-60 w godzinach 7:00 - 16:00; fax (86) 271-03-92

**Spielarnia ZCK zlokalizowana
na Cmentarzu Komunalnym Północnym**
**Duża obniżka ceny
za spalenie zwłok**
Spielarnia zapewnia:

- dogodne i krótkie terminy spaleń
- uproszczone procedury przyjmowania zwłok
- możliwość przechowania ciała w chłodni
- pomieszczenie socjalne dla Państwa pracowników

Zlecenia na spalenie zwłok

od poniedziałku do piątku pod numerami telefonów:
22 835 14 79 w. 102, 22 834 49 32 – od godz. 8:00 do 16:00
22 835 14 79, 22 834 56 99 – od godz. 16:00 do 8:00
szczegóły: www.cmentarzekomunalne.com.pl

WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE



RYNEK USŁUG FUNERALNYCH W ROSJI STAJE SIĘ TERENEM CORAZ OSTRZEJSZEJ KONKURENCJI MIĘDZY POWSTAJĄCYMI JAK GRZYBY PO DESZCZU PRZEDSIĘBIORSTWAMI POGRZEBOWYMI. KONKURENCJA MIĘDZY NIMI W ZNACZNYM STOPNIU POLEGA NA ZDOBYWANIU ZA WSZELKĄ CENĘ INFORMACJI O ZGONACH. – ZACZYNA SIĘ TO WSZYSTKO W MOMENCIE ŚMIERCI CZŁOWIEKA – PRZYznał ostatnio zastępca dyrektora Departamentu Rynku i Usług Urzędu Miejskiego Moskwy Aleksy Sułojew. – INFORMACJA O ŚMIERCI W STU PROCENTACH JEST SPRZEDAWANA – PRZYznał bez ogródek urzędnik.

Jest informacja – jest łapówka

Istnieje określona kategoria ludzi mających dostęp do takiej informacji: to dzielnicowy, lekarz pogotowia, pracownik szpitala, przewoźnik zwłok, operator telefonu alarmowego 02 i 03, oraz inni. Sprzedają agentom i przedsiębiorstwom pogrzebowym adres nieboszczyka, numer telefonu domowego jego i jego krewnych, inne namiary. Za każdy taki telefoniczny „cynk” otrzymuje się co najmniej 10 tysięcy rubli.

– Z naszej wiedzy i doświadczeń wynika, że wiele przedsiębiorstw pogrzebowych zdobywających w ten sposób informacje całą swoją działalność sprowadza wyłącznie do szemranego interesu i cwaniactwa. Przede wszystkim chodzi o to, aby odzyskać z nadwyżką wydane na zakup informacji pieniądze. O żadnym profesjonalizmie czy jakości usług nie może tu być mowy – z rozbijającą szczerością tłumaczy Aleksy Sułojew.

Tego rodzaju praktyki stały się na tyle głośne, że znalazły oddźwięk w Dumie Państwowej. W marcu 2011 roku deputowany Hafiz Selichanow zgłosił projekt oddzielnej ustawy przewidującej odpowiedzialność karną za przekazanie informacji o zgonie kogokolwiek przez osobę do tego nieupoważnioną. Za czyn taki groziłaby kara pozbawienia wolności do czterech lat, oraz zakaz wykonywania zawodu do pięciu lat. Byłaby to zasadnicza zmiana stosunku ustawodawcy do handlu informacjami o zgonach i uznania go za formę korupcji, a nie – jak dotychczas – za wykroczenie zagrożone karą administracyjną w wysokości co najwyżej 50 tys. rubli; w przeliczeniu na złotówki wynosi około 5 tys. złotych.

Przykład idzie z zagranicy

Zwolennicy tego rodzaju zaostrzenia kursu powołują się na wzorce zagraniczne, a zwłaszcza na przykład Niemiec, gdzie np. w szkole funeralnej w Muennenstadt (jedynej w Europie) kształcą się liczni rosyjscy pracownicy przedsiębiorstw pogrzebowych. Otóż obowiązująca w Niemczech od 2004 roku Ustawa o konkurencji przewiduje niezwykle ostre kary za wszelkie patologiczne przejawy konkurencji między przedsiębiorstwami pogrzebowymi. Za złożenie propozycji wynagrodzenia, ofiarowania подарunku lub zaproponowanie innej formy uprzywilejowania, bezpośrednio lub pośrednio, osobie która z tytułu odpowiedzialności służbowej posiada informacje o zgonie kogokolwiek, podlega karze pozbawienia wolności do lat pięciu lub karze pieniężnej do 100 tys. euro. Z kolei osoba, która posiada z tytułu obowiązku służbowego informacje o zgonie kogokolwiek i proponująca wprost lub pośrednio wynagrodzenie za jej udostępnienie przedsiębiorstwu pogrzebowemu – podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech lub karze pieniężnej do 60 tys. euro.

Prawem w anarchię

Obowiązująca w Rosji ustawa antykorupcyjna jest wyraźnie przestarzała, co jest o tyle dziwne, że przyjęto ją stosunkowo niedawno, bo w 1996 roku. W wielu dziedzinach wyraźnie nie odpowiada ona potrzebom бурлиwie rozwijającego się w Rosji rynku usług pogrzebowych, który bez stosownych regulacji prawnych dryfuje

w stronę anarchii. Stosowane chwytły w walce o dostęp do informacji o zgonach są drastyczną tego ilustracją.

Kryminalizacja sektora usług pogrzebowych jest ostatecznym sygnałem – zdaniem cytowanego we wstępie Aleksego Sułojewa – że należy go zasadniczo zreformować. Za bardzo ważną dla tej reformy można uznać inwentaryzację cmentarzy w Rosji. Jest ich łącznie 61 tysięcy. Na cmentarzach tych parcele pod groby przekazywane są bezpłatnie na wieczyste użytkowanie, a nie – jak w całej Europie – na określony okres, na przykład 20 lat. Skutkiem tego doszło do niekontrolowanego, podszytego też korupcją, wzrostu powierzchni cmentarzy, zwłaszcza na peryferiach wielkich miast. Obecnie cmentarze zajmują w Rosji powierzchnię 3,7 mln hektarów, a więc porównywalną z obszarem Szwajcarii.

W metropoliach podejmuje się co prawda środki służące ograniczaniu tego żywiołowego zajmowania terenów pod nowe cmentarze przy jednoczesnym zaniedbywaniu starych, opuszczonych nekropolii. Wydaje się, że zasadniczy wpływ na obszar cmentarzy będzie miała tendencja odchodzenia od tradycyjnych form pochówku na rzecz kremacji. Według danych za 2010 rok w Rosji spopielono w skali całej Federacji średnio 9 procent zmarłych. Należy jednak pamiętać, że są to dane przeciętne kryjące zasadniczą różnicę między stanem kremacji na rosyjskiej prowincji, a w metropoliach. I tak w Moskwie w 2010 roku kremację zastosowano w 60 procentach pochówków, a w Sankt Petersburgu – w 70 procentach. Krematoria buduje się obecnie w ponad 20 rosyjskich miastach. Pewnym wytłumaczeniem tego wzrostu zainteresowania spo-

pielaniem jest ustalenie wysokości zasiłku pogrzebowego na poziomie 4000 rubli. Na pokrycie kosztów pogrzebu kremacyjnego nadal to wystarcza. Na tradycyjny, nawet najbardziej skromny pochówek, już nie.

Karać czy tolerować?

W tej sytuacji przystąpiono do tworzenia nowych ram prawnych dla całego sektora usług pogrzebowych. Wyzwanie podjął zespół złożony z przedstawicieli federalnych służb antymonopolowych, ekspertów i przedstawicieli środowiska przedsiębiorców pogrzebowych. Zespół ten ma przygotować projekt nowej ustawy pogrzebowej, który zostanie przekazany do odpowiedniej komisji Dumy Państwowej. Wymagać to będzie czasu, a tego akurat zaczyna brakować najbardziej, jeśli się chce naprawdę wyplenić dokuczliwe patologie ujawniające się na rosyjskim rynku usług pogrzebowych. Pies jest, jak się okazuje, jeszcze i w innym miejscu pogrzebany, bo sami Rosjanie odnoszą się do praktyki sprzedaży informacji o czyjejkolwiek śmierci dość tolerancyjnie. W przeprowadzonym ostatnio sondażu opinii publicznej aż 70 procent respondentów uznało, że handel informacjami o zgonach powinien podlegać wyłącznie karze administracyjnej, a tylko 17 procent, że sankcji karnej. Może się więc okazać, że ze szponów korupcji rosyjska branża pogrzebowa tak długo się nie wyzwoli, jak długo swojego nastawienia do handlu informacją o zgonach nie zmieniają przeciętni Rosjanie.

Marek Jurkiewicz •



KOMORY CHŁODNICZE

do przechowywania • ciał • trumien • kwiatów

REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

w zakresie rozmiarów, parametrów

technicznych oraz wariantów wykończenia.

Cold'or
systemy
drzwi i komór
chłodniczych

Marek Umiński

Dyrektor Handlowy

Coldor Sp. z o.o. Janówek, ul. Modrzewiowa 52, 05-555 Tarczyn

e-mail: marek.uminski@coldor.pl

tel. +48 22 727 81 55, fax +48 22 727 92 01, mobile: +48 507 042 573



TAŃCZĘ I WSPINAM SIĘ WYSOKO

ANETA ZDYB, WSPÓŁWŁAŚCICIELKA FIRMY „CARMEN” Z LUBLINA, ZDOŁAŁA JUŻ WYROBIĆ FIRMIE MARKĘ. „CARMEN” W BRANŻY POGRZEBOWEJ TO SYNONIM CZEGOŚ NIEPOWHTARZALNEGO. NA TARGACH FUNERALNYCH „MEMENTO – VENIA”, KTÓRE ODBYŁY SIĘ W LISTOPADZIE 2010 ROKU W WARSZAWIE. PANI ANETA ZAPREZENTOWAŁA SIĘ Z ABSOLUTNIE NOWATORSKĄ PRACOWNIĄ KREACJI TRUMIENNYCH. BO PRZECIEŻ WYBICIA NIE MUSZĄ BYĆ NUDNE, A RACZEJ POWINNY TRAFIAĆ W WYSUBLIMOWANE GUSTA. Z JEDNEJ STRONY, JAK UŁAŁ, PASOWAĆ DO TRUMNY, Z DRUGIEJ DO GUSTU RODZINY ZMARŁEGO. OSTATNIO NA KIELECKICH NECROEXPO WSPÓŁWŁAŚCICIELKA „CARMEN” ZASKOCZYŁA ZWIEDZAJĄCYCH STOISKIEM W GÓRALSKIM STYLU.



Na pytanie, skąd ma tyle pomysłów, bez wahania odpowiada – z tańca. Taniec jest dla mnie zapomnieniem i tęsknotą za ulotnym pięknem ludzkiego ciała, porywającej muzyki, barw i kolorów sukien mieniących się w ruchu, źródłem inspiracji i szalonych pomysłów. Nawet w smutnej, funeralnej odnodze mojej firmy – tłumaczy.

Tancerka

Miłość do tańca narodziła się w naszej bohaterce, gdy była nastolatką. Już wtedy wynalazła klub tańca towa-

rzyskiego przy Domu Kultury w Lublinie. Tu stawiała pierwsze kroki na parkiecie. Dostała się na Politechnikę Lubelską i od razu, jeszcze w październiku, znalazła się na pierwszych zajęciach w Zespole Tańca Towarzystwa Politechniki Lubelskiej „GAMZA”.

– Poza ciekawymi układami tanecznymi zetknęłam się tam z grupą wspaniałych, ambitnych ludzi, dla których nie mniej ważne od studiów, pracy i kariery były taniec, muzyka i zabawa. Tam poznałam mojego męża a jednocześnie partnera w tańcu. Byliśmy wówczas bodaj piętnastym „Gamzowym” małżeństwem – wspomina Aneta Zdyb.

Z gamzowych par z czasem powstała Grupa Dinozaurów, która raz na pięć lat z okazji okrągłych rocznic powstania zespołu zawsze brała czynny udział w koncertach jubileuszowych. Wymagało to wielu prób, zajęć i zgrupowań rozpoczynających się na około dwanaście miesięcy przed każdym jubileuszem. Na 25-lecie Gamzy Zdybowie biegali na próby z małymi córeczkami, które zabawiały się z innymi dziećmi Gamzowych Dinozaurów. Koniecznie więc dziewczynki chciały również tańczyć.

Młodsza córka Weronika jest obecnie tancerką w I składzie Gamzy i poza studiami na Uniwersytecie Medycznym każdą wolną chwilę spędza na treningach.



– W ten sposób na okrągłym 40-leciu Gamzy w koncercie jubileuszowym tanczyliśmy całą trójką! – ożywia się bizneswoman. – Oboje z mężem wystąpiliśmy jako wspomniane dinozaury. Zaprezentowaliśmy się w tangu i walcu angielskim, a Weronika jako tancerka I składu Gamzy w wielu pięknych układach tanecznych.

Podróżniczka

Kolejną wielką pasją, odkopaną z lat harcerstwa, są podróże. Ale jedna pasja z drugą łączy się znakomicie... Oto w Gamzowej Ródninie powstał pomysł na zwiedzanie świata!

Zaczęli od wyjazdów rodzinnych na długie weekendy czy wakacyjne wojaże. Musiały to być górskie szlaki. Wybierali się także na rajdy rowerowe, zimą zaś na narciarskie eskapady. Z takich wypraw wracali zmęczeni, uszarżowani, ale szczęśliwi.

Potem przyszedł czas na dłuższe i bardziej zaawanso-

wane wycieczki. W ubiegłym roku Aneta Zdyb wzięła udział w wyprawie po górach Kackar we wschodniej Turcji. Było to dla niej nie lada wyzwanie, bo planowane do zdobycia wysokości oscylowały wokół 3000, 4000 m n.p.m. Dziś opowiada o wspinaczce jak o rekolekcjach. „Duży wysiłek fizyczny, tylko kilka potrzebnych rzeczy w plecaku, rezygnacja z wszelkich wygod i dobrodziejstw cywilizacji. A do tego równoległe wielkie puste przestrzenie, cudne krajobrazy, egzotyczna roślinność, wysokie dzikie góry, wioski pasterskie jakby zatrzymane kilka wieków temu, ludzie przyjaźni i gościnni z całkiem innej kultury. Budząc się rano w namiocie na wysokości ok. 3500 m n.p.m., oglądałam oświetlone słońcem skalne szczyty dołem otulone chmurami i uświadamiałam sobie, że też jestem w tym słońcu powyżej gęstej warstwy chmur, jakby na dachu Świata....”

– Poczulałam się ubogaconą w piękne doznania emocjonalne i estetyczne. Polecam gorąco wszystkim taką przerwę choćby na chwilę, choćby nie strasznie daleko. To daje piękną świeżość umysłu i spory dystans do wszystkich drobnych i wielkich spraw, obowiązków oraz problemów.

Agata Rożek •

Foto archiwum rodzinne



Na wysokości 2 200 m n.p.m.



MITKOTENT

Namioty pogrzebowe



- wodoszczelny dach
- szybki montaż
- aluminiowa konstrukcja
- 14 rozmiarów

Odwiedź: www.mitko.pl

Zadzwoń: 32 444 66 16

LUDOŻERCY

WCZORAJ I DZIŚ



ŚLADY KANIBALIZMU STAŁE ZNAJADOWANE SĄ W EUROPIE I NA ŚWIECIE. JAK SIĘ OKAZUJE, SPOŻYWANIE ISTOT TEGO SAMEGO GATUNKU ZDARZA SIĘ OD POCZĄTKU ŻYCIA NA ZIEMI. WYSTĘPUJE WŚRÓD PAJĘCZAKÓW, OWADÓW, PTAKÓW, RYB I SSAKÓW. KONSUMOWANIE WŁASNYCH ZIOMKÓW ZDARZAŁO SIĘ TEŻ NEANDERTALCZYKOM. Z BADAŃ NAD PAPUASAMI WYNIKA, ŻE NASI PRZODKOWIE Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ BYLI KANIBALAMI, CO ZAPEWNE PRZEKAZALI POTOMKOM W GENACH. MOŻE DLATEGO NAWET WSPÓŁCZEŚNIE ŻYJĄCY LUDZIE W EKSTREMALNYCH SYTUACJACH NIE COFAJĄ SIĘ PRZED SPOŻYWANIEM LUDZKIEGO MIĘSA.

Ludzkie mięso jedzono na surowo, po ugotowaniu lub po upieczeniu na ognisku. Po naturalnej śmierci albo po zabiciu człowieka w celach konsumpcyjnych. Tuż po zgonie albo znacznie później. Ludożerstwo miało niekiedy znaczenie religijne. Kanibalizm rytualny, bo o nim tu mowa, miał zapewnić równowagę między kosmosem i życiem codziennym. Aztekowie, którzy uprawiali proceder składania ofiar z ludzi na wielką skalę, każdego roku zabijali tysiące młodych mężczyzn, którzy zazwyczaj byli jeńcami wojennymi. Czasem sąsiadujący ze sobą władcy umawiali się, że rozpoczną wojnę tylko po to, żeby zapewnić sobie nawzajem jak najwięcej ludzi na ofiarę.



A składanie ofiary wyglądało tak. Na wzniesieniu stał kamienny stół, na którym układano ofiarę i przytrzymywano ją za ręce i nogi. Kapłan obsydianowym nożem wrywał z piersi żywej ofiary serce i unosił je do góry. Nieszczęśnicy mogli tuż przed

śmiercią zobaczyć własne serca bijące w rękach kapłana. Na tę straszną scenę patrzyli jeńcy, których za chwilę miał spotkać ten sam los. Przyprowadzani przez strażników kolejno kładli się na ofiarnym stole. Trudno dziś pojąć instynkty tych, którzy zabijali i uczucia tych, którzy umierali w taki sposób.

Do dzisiaj nie ustalono powodów, dla których Aztekowie rozgrywali mecze piłkarskie wymagające ogromnej sprawności, przy czym z góry było wiadomo, że przegrani zostaną natychmiast złożeni w ofierze. Na stół ofiarny trafiały też dzieci, bo tylko ich łzy mogły sprowadzić deszcz. Aby płakały jak najdłużej, wrywano im przed śmiercią paznokcie. Czasem skazanych obdzierano żywcem ze skóry, bo zadawanie cierpień było mile bogom.

Serca ofiar najczęściej od razu zjadano na surowo. Niekiedy gotowano z nich potrawę podawaną wyłącznie szczególnym osobom. Taką właśnie osobą był Cortez, który rozpoczął właśnie podbój kraju Azteków, ale który nie od razu ujawnił swoje zamiary, więc z honorami, on i jego ludzie, podejmowani byli przez ówczesnego wodza Indian. Nie wiadomo jednak, czy potrawa im smakowała ani w którym momencie dowiedzieli się, co mają na talerzu. Wiadomo natomiast, że Aztekowie za szczególnie smaczne części ciała uważali ludzkie ręce i nogi, które ugotowane spożywali na zimno lub na gorąco.

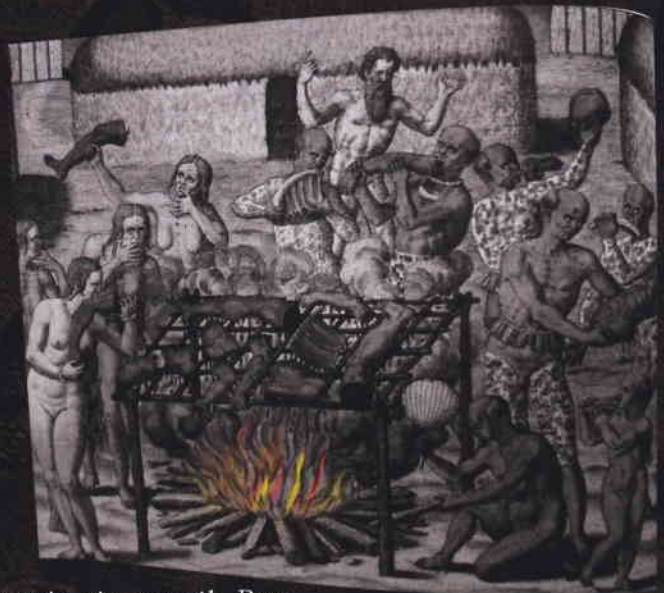
Ten rodzaj kanibalizmu uprawiało również wiele innych kultur. Wśród nich było między innymi plemię Irokezów z Ameryki Północnej, które wierzyło, że zjadanie jeńców zaspokaja boga wojny. Uważali też, że jedząc ciała ofiar przejmują pozytywne cechy ich charakteru, a więc odwagę i siłę. Zwyczaj ten pozwalał pozbyć się zwłok jeńców i jednocześnie zapewniał dostatek pożywienia na dość długi czas.

Ostatnie badania kultury Majów uważanych, jeszcze do niedawna, za wyjątkowo łagodnych i pokojowo nastawionych ludzi dowodzą, że ludożerstwo nie było im obce. Jeńców torturowano przed śmiercią w niezwykle wyrafinowany sposób. Wyrivano im paznokcie, ciała ich malowano na niebiesko i strzelano do nich z luków, lub rzucano oszczepami, celując głównie w genitalia. Po wyrwaniu serca strącano ciała ze schodów piramidy. Na dole zdzierano z nich skórę, którą wkładał na siebie najwyższy kapłan i rozpoczynał szalony taniec. Znalezione w Meksyku szczątki ofiar z dzieci mają nacięcia na czaszkach nad czołem i wokół oczodołów, co oznacza, że zdarto im skórę z twarzy. Nie wiadomo, czy dzieci były już wtedy martwe. Znalezione tam również czaszki dzieci zmiażdżone ciosem w potylicę i głowy chłopców, którym odrabano dolne szczęki. Jedno z dzieci ścięto toporem. Malcom uszkadzano stawy kolanowe i zeszkrobano mięso z rąk i pleców. Na niektórych szkieletach są ślady ognia, co oznacza, że ofiary były opalone lub pieczone na ognisku za życia lub po śmierci.

Preinkaskie plemiona, zamieszkujące amazońskie lasy tropikalne, wykształciły zwyczaj spożywania członków własnego plemienia. Tak czynili na przykład ludzie z plemienia Wari. Wynikało to z przekonania, że zjedanie członków rodziny lub bliskich znajomych prowadzi do przejęcia ich ducha, który na zawsze pozostanie między nimi. Uznawano to za najbardziej godny szacunku sposób traktowania zwłok ludzi z własnego plemienia. Dopiero odkrycie, że tą drogą przekazywane są schorzenia przypominające chorobę Creutzfeldta-Jacoba, zapoczątkowało zaniechanie tych praktyk na całym świecie wśród plemion, które jeszcze je kultywowały.

Jedną z wielu przyczyn kanibalizmu był po prostu głód. Niekiedy podczas klęsk głodowych tylko w ten sposób można było przetrwać trudne chwile. Odżywiano się wtedy ciałami zmarłych lub zabijano niemowlęta. O mordowaniu dzieci w celach konsumpcyjnych wspominał między innymi Józef Flawiusz w swojej historii państwa żydowskiego. Kiedy nastał głód, dwie matki umówiły się, że najpierw jedna a potem druga zabiją swoje niemowlęta i podzielą się mięsem. Jedna z nich nie dotrzymała słowa, dlatego obie musiały stanąć przed królewskim sądem.

Podczas oblężenia Jerozolimy przez Rzymian około dwa tysiące lat temu wielki głód doprowadził do tego, że jedna z matek zabiła własne dziecko i podzieliła się mięsem z innymi ludźmi. Na wszystkich zrobiło to tak ogromne wrażenie, że opis tego zdarzenia umieszczony został w napisanej w tamtych czasach historii wojny żydowsko-rzymskiej. Nikt jednak tej kobiety zdecydo-



wanie nie potępił. Przypadków tego rodzaju było z pewnością dużo, ale tylko niektóre informacje o nich przetrwały do naszych czasów.

Stosunkowo niedawno, bo w latach trzydziestych XX wieku, panował wielki głód na Ukrainie. Od kilku lat pojawiają się informacje o tym, że zdarzały się wtedy przypadki zjadania własnych dzieci. Sporo ludzi zginęło w tamtych czasach bez śladu, a ich ciała nigdy nie odnaleziono. Nietrudno wpaść na pomysł co się z nimi stało. Tym bardziej, że w wielu miejscowościach pojawiali się ludzie handlujący dziwnym, słodkawym mięsem. Podobnie było w Chinach na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, z tym że tam podobno rodzice wymieniali się dziećmi, żeby nie zjadać własnych.



Wszyscy z pewnością pamiętają dramat urugwajskich rugbyistów, których samolot rozbił się w Andach na wysokości 3 600 m n.p.m. Spośród 45 pasażerów 13 zginęło w katastrofie. Pozostali,

żeby przeżyć 72 dni bez pożywienia, musieli jeść ich ciała. Przeżyło tylko 16 osób. Warto przypomnieć, że zdarzyło się to w 1972 roku.

Nauka zna też przypadki uprawiania ludożerstwa wyłącznie dla przyjemności, przez zboczonych psychopatów. Do najbardziej odrażających odchyłeń należy kanibalizm seksualny. Tego rodzaju przestępcy najpierw mordowali swoje ofiary, potem je gwałcili, a następnie wybierali kawałki ciała, które spożywali na surowo albo po ugotowaniu. Słynny Rzeźnik z Rostowa, który zjadł 44 osoby, twierdził, że najsmaczniejsze są piersi i genitalia. Tego rodzaju zbrodniecy odczuwają przyjemność seksualną już na samą myśl o jedzeniu ludzkiego mięsa, a spożywanie go w rzeczywistości daje im satysfakcję maksymalną.

Jeśli ktoś oglądał film „Milczenie owiec”, może teraz poznać pierwowzór głównego bohatera. Był to Edward Gein z Wisconsin, w domu którego znaleziono szczątki 15 kobiet. Podobno między innymi zamordował rodzonego brata oraz sprzedawczynię z dwu pobliskich sklepów. Gein mordował swoje ofiary, gwałcił je, ćwiartował i zdierał z nich skórę, z której robił ubrania na własną miarę.

Kanibalizm epikurejski polega na tym, że zbrodniarz morduje z powodu wiary w szczególnie

odżywcze wartości ludzkiego ciała lub po prostu dlatego, że lubi jego smak. Pewien Japończyk mieszkający we Francji zjadł ze smakiem piersi i pośladki swojej narzeczonej, którą najpierw zabił i wielokrotnie zgwałcił. Zrobił to bo słyszał, że ludzkie mięso jest bardzo smakowite.

Jest jeszcze kanibalizm będący przejawem agresji wynikającej z potrzeby manifestowania władzy i kontroli nad ofiarą. Czasem ta forma zboczenia łączy się z kanibalizmem seksualnym. Przypomnimy tu amerykańskiego zbrodniarza Edmunda Kempera, który gwałcił ofiary przed i po śmierci. Podobno zabił, zgwałcił i zjadł własną matkę i jej przyjaciółki, swoich dziadków i sześć młodych kobiet. Kierował się głównie gniewem wobec własnej rodziny.

Zdarza się również kanibalizm przestępczo-rytualny związany najczęściej z praktykami satanistycznymi.

Na zakończenie kilka ciekawostek.

W Chinach w latach dziewięćdziesiątych w pewnej klinice aborcyjnej pracownicy zjadały usunięte podczas zabiegów ludzkie płody.

Papuasi z Nowej Gwince uprawiali kanibalizm do lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Dyktator Ugandy zabił prawie 300 tysięcy opozycjonistów i zjadł ciała niektórych z nich.

W Niemczech jest prawie osiemset stron internetowych dla kanibali.

Aleksandra Danecka •



Andriy Chikatilo
ps. Rzeźnik z Rostowa



Edward Gein



Ofiary Rzeźnika z Rostowa

Producent namiotów pogrzebowych

LITEX
GROUP



Ostrów Wielkopolski

ul. Staroprzygodzka 117

63-400 Ostrów Wielkopolski

tel.: (62) 737 57 00

(62) 737 57 38

www.litex.pl



Twój Importer Granitu



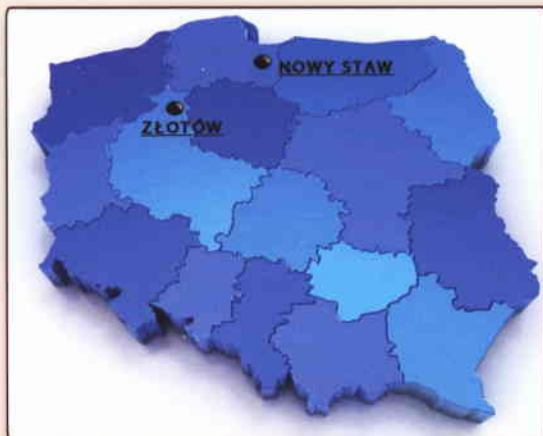
Zamów katalog nagrobków EkoPerfect:

ewa@ekoperfect.pl

+ 48 660 634 669

NOWOŚĆ! NASZA POLSKA PRODUKCJA!

Nagrobki: VANGA, SZWED, BOHUS, GNEJS



Największy wybór nagrobków z granitów:
chińskich, indyjskich, afrykańskich



ODDZIAŁY EKOPERFECT:

POMORZE
82-230 Nowy Staw
Obrońców Westerplatte 28
+48 660 635 486
+48 55 620 98 26
nowystaw@ekoperfect.pl

WIELKOPOLSKA
77-400 Złotów
Kujańska 10D
+48 600 496 612
zlotow@ekoperfect.pl

Przyjmujemy zamówienia kontenerowe w specjalnych cenach!

ZAMÓWIENIA KONTENEROWE
+48 606 231 610



Zapraszamy do współpracy

odwiedź nas na www.EkoPerfect.pl

TANEXPO.
GDZIE SPOTKANIA
OZNACZAJĄ INTERESY.
BOLOGNA WŁOCHY
23·24·25 MARCA 2012

www.Communication.com



TANEXPO

MIEDZYNARODOWE TARGI SZTUKI
POGRZEBOWEJ I CMENTARNEJ

Organized by: Conference Service Srl - Via de' Buttieri, 5/a - 40125 Bologna (Italy)
Tel. +39 051 4298311 - Fax +39 051 4298312 - e-mail: info@tanexpo.com

WWW.TANEXPO.COM

